Nr 217. Dnia 29 września. Poniedziałek. Dnia 17 (29) września 1879 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Dziś: Ś. Michała Archanioła.
Jutro: Ś. Hieronima Kapłana D. K.
Środa: Ś. Remigjusza B.
Czwartek: ŚŚ. Aniołów Stróżów.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 58 Długość dnia godzin 11 minut 44
Zachód „ „ 5 „ 42 Ubyło „ 4 „ 53

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ŚŚ. Kandyda M. i Ludomira.
Sobota: Ś. Franciszka Serafickiego.
Niedziela: Ś. Placyda i *N. M. P. Różańcowej.*
Poniedziałek: Ś. Brunona W.

— W dniu wczorajszym kościół św. Krzyża obchodził wśród tłumnie zebranych pobożnych doroczną pamiątkę swego poświęcenia odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami.

Słowo Boże w czasie Sumy celebrowanej przez JX. Zdzitowieckiego wygłosił JX. Magnuski. Naukę zaś ranną miał JX. Zdzitowiecki.

Nieszporne nabożeństwo odprawił JX. Brzezikowski.

Świątynia ta bardzo dawna przechodziła rozmaite koleje. Ślady jej bowiem jako maleńkiego kościołka drewnianego sięgają 1512 r. Następnie kościołek przebudowany, w r. 1536 na parafjalny zmieniony został. Przechodząc z czasem rozmaite próby, doprowadzony do tak nędznego stanu, że musiano pomyśleć o podźwignięciu go, i to już nie cząstkowem jak dawniej bywało, ale o całkowitem od podstaw wymurowaniu kościoła.

Wzięto się też energicznie do tego, a kiedy wszystkie przygotowania do nowo-wznieść się mającej świątyni ukończono, kamień węgielny położył dnia 1-go kwietnia 1682 królewicz Jakób Sobieski wobec biskupa poznańskiego.

Budową, która trwała lat 14, kierował zasłużony naówczas w Warszawie Józef Balloti, włoch, wznosząc dwa razem kościoły, górny i dolny, jak je dziś widzimy.

Ołtarze górnego kościoła były już zupełnie ukończone w r. 1696. To też gmach ten święty pobłogosławił uroczyście Bartłomiej Tarło 1 kwietnia, a nazajutrz pierwszą Mszę świętą odprawił w nowym już kościele świętokrzyskim nuncjusz papieski Santa-Crozze. Następnie kardynał Radziejowski, prymas, dokonał poświęcenia tegoż przybytku Pańskiego w d. 14-tym pazdziernika t. r. Tegoż dnia poświęcił kardynał i sam ołtarz wielki. Sześć innych, niezupełnie jeszcze wykończonych ołtarzy, w dwa tygodnie później poświęcił ówczesny oficjał warszawski, a biskup inflandzki, ołtarz zaś św. Felicyssymy, poświęcony został dopiero 28-go października tegoż roku.

Kościół dolny o półtora roku wyprzedził ołtarze górne, poświęconym on bowiem został dnia 20-go marca 1695 r.; świętego tego obrzędu dopełnił ksiądz Kryszpin, biskup saloneński, jak o tem dziś jeszcze trzy kamienie przy trzech ołtarzach tamże postawione świadczą.

W dniu wczorajszym też obchodzoną była również doroczna pamiątka Poświęcenia kościołów: św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, św. Marcina przy ulicy Piwnej i św. Karola Boromeusza na Powązkach.

Kościół św. Józefa na Krak.-Przedmieściu obok skweru, obchodził w dniu wczorajszym odpustem zupełnym uroczystość św. Tekli, którą także w połączeniu z pamiątką poświęcenia kościoła święcił i kościół św. Marcina.

W pierwszym Sumę celebrował JX. Englisz, profesor Seminarjum.

W drugim celebransem Sumy był JX. kanonik Stępowski, a słowo Boże głosili: JX. Słowikowski, w czasie Sumy, a JX. Zagórowski podczas Nieszporów.

— W kościele archikatedralnym celebrował wczorajsze nabożeństwo JX. kanonik Budziszewski, słowo zaś Boże głosił JX. Antoni Gniazdowski, wikarjusz tegoż kościoła.

— Kościół św. Anny obchodził w dniu wczorajszym doroczną uroczystość bł. Ładysława z Gielniowa, którego relikwie złożone są w kaplicy tegoż kościoła. Przed jego więc ołtarzem we wspomnionej kaplicy, jaśniejącej gorejącem światłem, odbyła się Wotywa odpustowa z assystą, po której skończeniu celebrował Sumę poprzedzoną uroczystą procesją z Najświętszym Sakramentem, JX. Busiakiewicz, a Nieszporne popołudniowe nabożeństwo odprawił JX. Antoni Spira, administrator kościoła w Ostrołęce. Słowo zaś Boże głosił JX. Wierzbiłło, kapelan szpitala świętego Rocha.

— W kościele powązkowskim, gdzie podwójny przypadał w dniu wczorajszym odpust, słowo Boże w czasie Sumy głosił JX. Tomasz Śmiechowicz, a w czasie Nieszporów z ambony cmentarnej budującemi słowy rozczulał do łez pobożnych słuchaczy JX. Pleszowski, przełożony kapelanów miejscowych.

— **Najwyższy ukaz imienny,** *wydany do senatu rządzącego.*

1879 roku 30 sierpnia. Członkowi czasowej komisji do spraw włościańskich w gubernjach Królestwa Polskiego, rzeczywistemu radcy stanu Petrowowi, Najmiłościwiej rozkazujemy być gubernatorem mińskim. *(Dn. W.)*

Stan finansowy Europy.

—v— W jednem z niemieckich pism specjalnych znajdujemy ciekawe zestawienie stanu finansowego państw europejskich za pierwsze półrocze r. b.

Zestawienie to zwraca uwagę zarówno na ruch finansów państwa, jak i na powstające przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe i pozwala ciekawe ztąd wyprowadzić wnioski.

Jak więc widać z cyfr, największą w kierunku przemysłowo-handlowym przedsiębiorczością odznaczała się Francja, najmniejszą Rosja i Grecja.

W ciągu półrocza powstało we Francji aż 86 nowych przedsiębiorstw z kapitałem do 400 miljonów franków.

Przedsiębiorstwa te były: zakładanie nowych banków, powiększanie kapitału obecnie istniejących, zakładanie towarzystw asekuracyjnych i banków kredytowych, wreszcie towarzystwa górnicze.

Emisja towarzystw eksploatacyj kopalń różnych metalów i węgla dochodziła do 43 miljonów franków.

Akcje banków były emittowane następujące: *Banque parisienne* 22,700,000, *Crédit lyonnais* 31,250,000, *Union générale* 10,000,000, *Société financière* 20,000,000, *Crédit mobilier* 8,000,000; razem emisja wynosi 91,520,000 fr.

Założone też zostały nowe banki hypoteczne „Fondiaria“ z kapitałem zakładowym 28 miljonów i „Metropole“ z emisją 23 milj. fr.

Dodać należy, iż nie na tem kończy się przedsiębiorczość francuzów.

Oto w początkach drugiego półrocza założony już został *Banque hypothécaire de France* z kapitałem 160 mil. franków.

Nietylko zresztą prywatna inicjatywa działa w tym kierunku, ale i państwo rzuca się na drogę przedsiębiorczości.

Oto niedawno w parlamencie rozpatrywano projekt pobudowania kosztem rządu przeszło 20,000 wiorst nowych dróg zwykłych i kolejowych, koszt czego wyniesie do miljarda franków.

Emisja za to pożyczek państwowych we Francji dosięga obecnie bardzo niewielkich rozmiarów, a mianowicie w pierwszem półroczu r. b. zaledwo 743000 franków; oprócz Portugalji, Szwecji i Hiszpanji, które zupełnie nie wypuszczały państwowych zobowiązań długowych, żadne z państw nie zaciągnęło przez ten czas małego długu.

Na przeciwległym biegunie znajduje się Rosja, w której emisja zobowiązań państwowych dosięgła w ciągu półrocza 1,400,000,000 franków, zaś emisyj instytucyj kredytowych i przemysłowych nie było żadnych.

W podobnem położeniu znajduje się Grecja, która przy zupełnym braku emisji kredytowej i przemy-

Jak wielcy ludzie pracują?

Jednym z najciekawszych rozdziałów w historji literatury powszechnej byłby niewątpliwie ten, któryby nam opowiedział kaprysy, właściwości i przesady genjalnych ludzi w chwilach, kiedy pełnią posłannictwo swego zawodu.

Byłoby to ciekawem raz dla tego, iż poznalibyśmy sposób, w jaki powstały wielkie, szeregiem pokoleń niosące swą niespożytą chwałę dzieła; powtóre, bo takie drobne, ulotne szczególiki o znanych i sławnych ludziach zawsze nęcą ciekawość.

Dziwna rzecz jednak, że takich rzeczy nie piszą, zapewne dla tego, ponieważ trudy zbierania tych cegiełek do scharakteryzowania jednostki ludzkiej nie są łatwe i zbierać je potrzeba rozproszone na szerokich przestrzeniach, jak głazy przedhistoryczną falą rzucane.

Sposób pracy i tworzenia u każdego człowieka jest innym; zapewne, dwóch ludzi nie tworzyło jednym i tymże samym sposobem, jakkolwiek zapewne wszyscy uczuli na sobie brzemię jednego powszechnego prawidła, że tworzenie jest ciężką pracą. Bezwątpienia niektórzy posiadają pewną łatwość w osnuwaniu i wykonywaniu swych planów, to pewna jednak, że—z wyjątkiem u Szekspira—utwory takie pośledniejszą mają wartość, aniżeli miałyby w innych stworzone warunkach, że ustrzegłyby się niejednego usterku przeciw zasadom piękna, gdyby powstały z rzetelniejszego trudu.

W zakresie pracy literackiej wspomnieć wypada naprzód o Wirgiljuszu. Zwykł on był co rana rzucić na papier kilkanaście lub kilkadziesiąt wierszy, które przez cały dzień później wygładzał i wyrzeźbiał. W ten sposób potrzebował lat dziesięciu, ażeby napisać swych krótkich dziesięć eklog; siedmiu lat na „Georgiki“ zawierające 2000 wierszów, a dwunastu na wykończenie „Eneidy“. Pomimo takiego nakładu pracy na wypieszczenie swej epopei, był z niej Wirgili zawsze niezadowolonym, i jeszcze przed śmiercią chciał oddać jej rękopism na pastwę płomieni.

Podobnież niezmordowanym był Horacy, i pomiędzy dziełami jego znajdujemy niektóre ody, które go miesiącami zatrudniały. Lukrecjuszowi praca nad jednym poematem wypełniła całe życie; Plato „Rzeczpospolitą“ w dziewięć różnych form ubierał. Tucydydes przez lat dwadzieścia pracował nad swą historją zawierającą się w jednym tomiku in 8-o. Gibbon pisał trzy razy pierwszy rozdział swojego dzieła, zanim mu się tenże podobał, a John Forster, autor słynnych szkiców, całemi tygodniami rozmyślał nad jednem zdaniem.

Addison takim był nudziarzem, iż zatrzymywał prasę drukarską dla jednego przymiotnika—ba! dla jednego przecinka, a Montesquieu powiada w jednym ze swoich listów: „Wy to przeczytacie za godzinę, ale praca, która mnie kosztowało napisanie tego, pobieliła moje włosy.“ Wielki krytyk francuski St. Beuve poświęcał niezmiernie wiele trudu na każdy wyraz i dwie lub trzy stronnice bywały częstokroć plonem całotygodniowej roboty.

Tasso, Pope i Boileau niezmordowanymi byli w poprawianiu swych utworów, a dorównał im nieomal Macaulay, pomimo swego tak potoczystego stylu.

Opowiadają ciekawą historję o poecie francuskim Malesherbes'ie, która wybornie illustruje troskliwość jego o formę wiersza. Jeden z przyjaciół poety, owdowiawszy, pragnął gorąco, aby Malesherbes napisał do nieboszczki wiersz pożegnalny, opiewający ogrom nieszczęścia małżonka po śmierci drogiej żony. Malesherbes obiecał, ale w dopełnieniu przyrzeczenia był tak skrupulatnym, że wygotował elegję dopiero po trzech latach. Właśnie, gdy zamierzał ją przesłać przyjacielowi, dowiedział się, iż tenże wstąpił świeżo w nowy związek małżeński i jako szczęśliwy nowożeniec nie myśli o hymnach pogrobowych.

Kardynał Bembo tak był czułym na ścisłość wyrażenia, że każdy jego utwór poetyczny musiał przesunąć się przez czterdzieści portfelów, oznaczających tyleż stopni ogładzenia formy, zanim na świat wyjrzał. Pascal troszczył się szczególniej o zwięzłość wyrażenia i usprawiedliwiał się w piśmie do przyjaciela z długich rozmiarów listu tem, iż nie miał czasu, napisać krótki. Jego słynne „listy z prowincji“ pod względem treściwości stylu dorównywają też językowi Tacyta i „listów Juniusa“.

Niektórzy autorowie szkicują szybko plan dzieła, a trud wypracowania szczegółów odkładają na później. Tak czynił Balzac. Posyłał on wydawcy szkic romansu, ale zostawiał białe kartki na wypełnienie rozmów, opisów itp., a gdy nadeszła pora wykonania tej pracy, zamykał się w swej izbie o chlebie i wodzie, i tak długo nie pił i nie jadł, dopóki białych kart nie wypełnił.

Godwin napisał „Kaleba Willamsa“ w ten sposób, iż zaczął od ostatniego rozdziału i szedł ku pierwszemu. Burton, sławny autor dzieła: „Anatomja me-

słowej zaciągnęła dług państwowy w wysokości 47,100,000 fr.

Znaczną także jest cyfra obligacyj państwowych wypuszczonych w Anglji (209,212,000 fr.), następnie idą Niemcy (132,812,000 fr.) i Belgja (64,994,000 fr.).

Emisja instytucyj kredytowych najwyższą jest, jak wiemy, we Francji (146.370,000 fr.), następnie zaś idą Szwajcarja (29,200,000 fr.), Niemcy (20,625,000 fr.) i Szwecja (9,000,000 fr.).

Emisja przemysłowo-kolejowa była też najwyższą we Francji (251,502.000 fr.), potem następują: Niemcy (105,098,000 fr.), Anglja (70,227,000 fr.) i Portugalja (24,974 fr.).

Co się tyczy ogólnej liczby wypuszczonych obligacyj, największą jest ona w Rosji (1,400,000,000 fr.), we Francji (405,116,000 fr.), w Anglji (279,437,000 fr.) i w Niemczech (258,536,000 fr.), najmniejszą zaś w Szwecji (9 milj. fr.), Hiszpanji (5 milj. fr.) i w Austro-Węgrzech (4 milj. fr.).

Ogółem emisja różnych obligacyj w państwach europejskich w ciągu pierwszego półrocza r. 1879 wynosiła 2705 miljonów franków, w tej liczbie dług państwowy 1928 miljonów, emisja instytucyj kredytowych — 205 milj. fr. i emisja przemysłowa — 571 milj. franków.

Co się robi u nas w sprawie zabezpieczenia losu robotników?

V.

—*H*— Zapomoga na przypadek chwilowej niezdolności do pracy, stałe zabezpieczenie na starość i wreszcie zapewnienie łatwego kredytu w razie potrzeby — oto trzy główne środki zabezpieczenia losu robotnikowi.

Wsparcie na przypadek choroby dają robotnikowi kasy chorych, unormowaniem których zajęła się, zresztą niezbyt szczęśliwie, komisja fabrykantów; jakie takie zabezpieczenie na starość da robotnikowi projektowana kasa emerytalna, o której szerzej się rozpisaliśmy; lecz zapewnienie pracownikom łatwego kredytu, urzewistnić się mogące przy pomocy kas pożyczkowo-wkładowych, znajduje się u nas dotąd w stanie niebardzo zadawalniającem.

Nie można jednak powiedzieć, ażeby się w tym kierunku nic nie robiło.

Oto przy kilku tutejszych fabrykach istnieją kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, a działalność ich wydaje jak najlepsze rezultaty zarówno dla robotników jak i pracodawców.

Ostatnio znów powstała tego rodzaju kasa przy jednej z fabryk, a dowodzi to, że coraz bardziej zaczyna być rozumiana konieczność zadośćuczynienia potrzebom robotnika.

Zanim wypowiemy ogólne nasze postulata względem kas tego rodzaju, uważamy za potrzebne dla osób interesujących się sprawą przedstawić bliżej szczegółową organizację jednej z podobnych kas i jej działalność...

Pozwoli to ocenić, o ile podobne instytucje są praktyczne i jaki na robotników wywierać mogą wpływ.

Kasa pożyczkowa, o której tu mówimy, istnieje już od dwóch lat przy fabryce p. Hantkego.

Na mocy regulaminu wszyscy pracujący w fabryce mają prawo być uczestnikami kasy, przystępowanie jednak jest dowolne.

Każdy uczestnik obowiązany jest, jako wpisowe, złożyć na fundusz rezerwowy rs. 1 na rubli piętnaście wkładu na kapitał obrotowy; ta ostatnia suma może być składana częściowo, niemniej jednak, jak po 10 kop. na tydzień.

Każdy uczestnik otrzymuje książeczkę, w której zapisana zostaje: opłata wpisowego, wniesiony wkład, wzięta pożyczka, poręczenie i procenta.

Przestający pracować w fabryce po zaspokojeniu swych zobowiązań ma prawo żądać zwrotu wkładu, wpisowe zaś, mówiąc nawiasem, uiszczane zazwyczaj przez pracodawcę, pozostaje własnością funduszu zasobowego.

Uczestnik uzyskać może pożyczkę:

a) do wysokości wkładu, bez poręczenia, b) wyżej nad wkład za poręczeniem jednego lub więcej uczestników.

Pożyczki udzielają się w miarę posiadanych funduszów, a w razie nieuiszczania rat przez dłużnika obowiązani są zapłacić je poręczyciele; w razie tylko śmierci dłużnika, poręczyciel za pożyczkę nie odpowiada.

Nieuczestnik może także pozyskać pożyczkę za poręczeniem uczestników.

Pożyczki są udzielane nie dłużej, jak na 6 miesięcy i mogą być spłacane ratami tygodniowemi; procent w stosunku 6% potrącany jest z góry.

Nowa pożyczka nie może być udzielona przed spłatą dawnej, w niektórych zaś tylko nadzwyczajnych wypadkach, zarząd może prolongować pożyczkę z doliczeniem, a nawet bez doliczenia procentu.

Zarząd składa się z 10 członków, z których dwaj wybierani są przez właścicieli fabryki, pozostali zaś przez wszystkich uczestników, większością głosów; w razie straty funduszów z winy członków przez właściciela fabryki obranych, ten ostatni wynagradza szkodę.

Wybory członków zarządu odbywają się co rok.

Zarząd co sześć miesięcy przedstawia sprawozdanie, rachunki jednak zamykają się z dniem 1-ym stycznia.

Czysty zysk, po udzieleniu zeń procentów od zdeponowanych sum ponad wkłady, rozdzielony zostaje jako dywidenda pomiędzy uczestnikami.

Tak się przedstawia regulamin kasy, jak zaś wygląda jej działalność, pouczą nas cyfry jej sprawozdania za rok 1878.

Z końcem tego roku kasa liczyła, bez względu na dowolność uczestnictwa, 157 członków, a wkłady ich wraz ze zdepowanemi oddzielnie funduszami niektórych uczestników wynosiły rs. 1481 kop. 10.

Obrót pożyczek w ciągu roku przechodził dwa tysiące rubli, a zysk z procentów wyniósł rs. 131 kopiejek 84.

Z sumy tej udzielono uczestnikom dywidendę w sumie ogólnej rs. 101 kop. 75, co w stosunku do sumy ogólnej ich wkładów przedstawia dość znaczną korzyść.

Prócz tego uczestnicy, którzy mieli zdeponowane w kasie pieniądze ponad wkład, otrzymali procentu (6%) rs. 11 kop. 75.

W ogóle kasa czynna jest z zadowoleniem wszystkich, daje bowiem robotnikom łatwy i na bardzo dogodnych warunkach kredyt, zachęca do oszczędności i pozwala prawie niepostrzeżenie gromadzić znaczniejsze, jak dla robotnika, fundusiki.

Przeglądaliśmy szczegółowo kontrolę kasy i przekonaliśmy się, że chłopcy kilkunastoletni pracujący w fabryce mają po trzydzieści i więcej rubli złożonych oszczędności, która przy dalszem kształceniu się lub w razie innej potrzeby stanowić dla nich może ważną pomoc.

Fabrykanta z drugiej strony kasa podobna uwalnia od niedogodnego systematu zaliczek, które często się zapominają, i nie bywają zwracane.

Regulamin kasy, zdaniem naszem, szwankuje na tym tylko punkcie, że uczestnictwo w niej nie jest obowiązkowe i że zbyt mały nacisk kładzie ona na oszczędność...

Co do obowiązkowego uczestnictwa, to fabrykant może je postawić, jako jeden z warunków najmu, oszczędność zaś nigdy nie zawadzi i byłoby bardzo pożądanem zastosowanie jej tutaj.

Możnaby naprzykład zobowiązać uczestników do składania w dalszym ciągu po kop. 10 tygodniowo do kasy.

W ten sposób urządzana kasa byłaby bez porównania pożyteczniejszą.

Kasę pożyczkowo-wkładową dla robotników tego samego rodzaju co i pan Hantke, założyli przy swej fabryce pp. Temler i Szwede.

Niedawno założona przy fabryce pp. Wernera i Norblina kasa tego rodzaju, o której wspominaliśmy wyżej, więcej zwraca uwagi na oszczędność, a uczestnictwo w niej jest obowiązkowem; zbyt może wysokim jest tylko procent, na jaki kasa ta udziela pożyczki.

Na tem kończymy ze szczegółami urządzenia istniejących już kas pożyczkowych.

Jak widzimy, prosperują one i warto, ażeby zostały jak najszerzej zastosowane.

Fabrykanci powinni zrozumieć korzyść z nich płynącą i wszelkich dołożyć starań dla wprowadzenia podobnych instytucyj tam, gdzie ich brak.

Przedtem jednak obowiązkiem fabrykantów jest naradzić się nad najkorzystniejszem dla pracowników i dla siebie typem instytucji i, przyjawszy go za podstawę, stosować się doń, o ile można, najściślej.

T E A T R.

Kłopoty dziadunia, komedja w jednym akcie Stefana Dabrowskiego. — **Szalony zakład,** komedja w jednym akcie z francuskiego Hoffmana, przekład Kazimierza Dobieckiego.

P. Dąbrowski po raz drugi, o ile wiemy, debintował wczoraj na scenie. Pierwszy jego utwór „Nau-

---

lancholji“, Locke, dowcipny Fuller, biskup Horne, Warburton mieli ogromne zbiory sentencyj, które według potrzeby pomieszczali w swoich dziełach; Sheridan i Hook śledzili bacznie za zgrabnemi zwrotami w konwersacji towarzyskiej, a pochwyciwszy je natychmiast wpisywali do swoich notatek, aby z nich w swoim czasie zrobić użytek autorski.

Pope spisywał co chwila ulotne myśli, które mu się nasuwały do głowy — przy stole, w powozie, przy tualecie, w łóżku... Hogarth szkicował twarze, których rysy go uderzyły, na płaszczyznach paznogci; to nam tłómaczy bogactwo najrozmaitszych fizjognomij w jego galerjach portretowych. Sfift, w łóżku leżąc zrana, układał dowcipy „na cały dzień“, a Teodor Hook czynił to już poprzedniego wieczora.

Inna część autorów przedstawia znowu zjawisko wręcz przeciwne. Satyryk rzymski Lucylius pisał z taką łatwością, że, jak sam się chwalił, dwieście wierszy mógł napisać stojąc na jednej nodze. O Szekspirze jest rzeczą wiadomą, że ręka jego równie chyżym biegła lotem, jak myśl genjalna; w rękopisach jego nigdy nie przepisywanych nie znajdziesz ani jednej poprawki ani jednego błędu.

Największą łatwość w tworzeniu mieli poeci hiszpańscy: Calderon i Lopez de Vega. Ten ostatni pisał sztukę teatralną w 3 — 4 godziny, to też wyposażył on teatr hiszpański w 2000 blisko dramatów. Z pomiędzy anglików odznaczali się szybkością pisania Dryden i Walter Scott. Pierwszy w niespełna trzech latach przetłómaczył całego Wirgilego. Sławne swoje „Porównanie poezji z malarstwem“ napisał w dwunastu dniach, pracując tylko przed południem. Powiada on sam, że gdy pisał, uczuwał zawsze taki napływ myśli, że nie mógł ich nigdy ułożyć w porządek.

Walter Scott dyktował swoje romanse tak szybko, że pisarz jego nie mógł wydołać piórem, poprawek zaś naljżejszych nie znał także. Wskutek tego obydwaj ci wielcy pisarze pozostawili mnóstwo pism przepełnionych gramatycznemi błędami, pleonazmami itp., a to dlatego, że nie znali sztuki najpierwszej i najpożyteczniejszej: sztuki—przekreślania.

Łatwo to zresztą pojąć, gdy utwory czystej fantazji, pisane w stylu śmiałym i lekkim, szybko wyrastają z pod pióra. Doborowych wyrazów i troskliwie dobieranych rymów mniej tu bowiem potrzeba. Zdziwić nas może bardziej, kiedy np. Ben Johnson wykończa w sześciu tygodniach swoją, we wzniosłym nastroju formy utworzoną komedję „Alchemik“, albo gdy tenże sam autor 48 stronnic „Życia dzikiego“ pisze bez powstania z krzesła.

Takiego jednak sposobu pisania nie należy naśladować, bo jak dowcipnie Sheridan zauważył: „rzecz lekko i szybko napisana czyta się nieraz trudno i pomału“, a mądry lord Bakon przestrzega, że cudownych zjawisk, nie licujących z prawami natury, które bytem człowieka rządzą, nie należy ani wywoływać ani naśladować.

Przejdziemy do trzeciego rodzaju dzieł, powstałych wśród wyjątkowych okoliczności.

Już to jest godnem uwagi, że dwa dzieła historyczne, należące do klejnotów naukowej literatury — Tucydydesa „Historja wojny peloponezkiej“ i lorda Clarendona „Historja rewolucji“ zostały napisane na wygnaniu. Podobnież pisał Locke swe sławne „Listy o znoszeniu przeciwności“, chroniąc się w Holandji przed zapalczywością rządu ojczystego; „Boska komedja“ Danta wiązała się w pieśni podczas tułaczego życia swego piewcy.

Jeszcze melancholijniej usposabia nas spojrzenie na dzieła genjuszu ludzkiego zrodzone w celi więziennej, jak ów wesoły „Don Kiszot“, który ujrzał światło w ciemnem, zadusznem więzieniu hiszpańskiem. „Historja świata“ Waltera Raleigh'a powstała także w głuszy więzienia. Jerzy Buchanan mistrzowski swój przekład Psalmów wykonał w okowach portugalskiego rządu; podobnież w chłodzie murów więziennych urodziły się Boecjusza „Pociechy filozofji“ i Woltera „Henryada“.

Tasso stworzył wiele swych najcudowniejszych strof w domu obłąkanych, dokąd go zawiść ludzka wepchnęła, podobnie jak Krzysztof Smart, twórca „Pieśni Dawidowych“, jednego z najwymowniejszych poematów religijnych świata.

Plaut pisał przy piecu piekarskim; Descartes zwyczajnie w łóżku, Richardson tworzył swe wyborne romanse w drukarni, przy półkach zecerskich. Byron większą część „Lary“ napisał przy tualecie; a „Lallah Rookh“, poemat Moora ujrzał swoją kolebkę w chacie zawianej śniegiem i zamkniętej od świata lodowcami. Burnsowi wyśnił się jeden z jego śpiewów lirycznych i poeta spisał go pod bezpośrednim wpływem marzenia sennego. „Sonata djabelska“ Tartiniego była także dzieckiem bożka Morfeusza.

Tak to różne i niepojęte bywają pobudki podniecające lub ułatwiające objawienie się genjuszu ludzkiego który z szczytnym heroizmem pokonywa wszystkie zapory, piętrzone bądźto ułomnością fizycznej natury, bądź działaniem wrogich potęg zewnętrznych — i unieśmiertelniając się w niepożytych dziełach umysłu i wyobraźni, wykonywa tem samem dostojne swe prawo bytu.

—r—

czycielka“, jakkolwiek nie utrzymał się na dłuższy czas w repertuarze, przyniósł jednak autorowi to płodne słowo serdecznej zachęty, które użyznia nawet jałową glebę, a tam, gdzie przyrodzona siła talentu działa, jako pierwotny zaczyn i najrdzenniejszy żywioł wszelkiej twórczości umysłowej,—bywa różczką dobrego zaklęcia o cudownej sile wpływu. Sprawdziła się ta prawda i na p. Dąbrowskim, który—powiedzmy to zaraz—miał wczoraj chwilę w teatrze powszechnego uznania.

Niema rzeczy trudniejszej w zakresie formy scenicznej, jak napisać komedję, któraby malowidło charakterów i delikatną rzeźbę pobudek psychologicznych umiała połączyć jednolicie z dowcipnym pomysłem intrygi, ze zgrabnie osnutym planem położeń komicznych i z tą nieubłaganą logiką biegu wypadków, która wykłuwa się z natury położenia, a nie z dobrej lub złej woli autora. Gdyby na komedję p. Dąbrowskiego można patrzyć wyłącznie, jako na dwa portrety rodzajowe, które otoczono małym światkiem ruszających się manekinów dla ożywienia fizjonomji tychże, dla tem łatwiejszego rzucenia charakterystycznych odbłysków na ich rysy typowe, natenczas miara, którąbyśmy obrali dla słusznego ocenienia wartości tych portretów, byłaby— kto wie— czy nie wcale wysoką... Ale intryga sztuki, pomysłowość sytuacyjna i logika nagromadzonych w komedji faktów nie zasługują nigdy na taką poniewierkę u estetycznego sądu, aby w nich nie dopatrzyć niczego więcej, nad tło lub oświetlenie portretów.

„Kłopoty dziadunia“, to jak zwykle — romanse wnuczki... Pan Józef Dobrocki ma także swoją Wandzię, którą wydaje za dzielnego i poczciwego sąsiada, Adama Szczerskiego, a jeżeli małżeństwo nie skojarzyło się dość snadnie, aby oszczędzić dziaduniowi kłopotów, to nie skutkiem odkrycia wad charakteru w młodym aspirancie do rączki Wandzi, ale dzięki impetowi dziadunia, który, zagniewawszy się na Adama, że mu nie poddał zbawczych pików w właściwej porze przy sąsiedzkiej partyjce w karty, odmawia mu córki, już zaręczonej, wymyśla, na czem świat stoi, zamyka dom—jednem słowem, moralnie kartaczuje... Dziadunio złote ma serce, a jest tylko impetykiem, klnącym co dwa słowa od djabłów i piorunów—skandal z Adamem (i to w jego własnym domu!) nie ma przeto innego źródła, jak wybuch krewkiego temperamentu przy gołębiej w istocie łagodności serca. Ten to dziadunio, szafujący djabłami, wyrzekający na wszystkich i na wszystko i to nie w ślamazarnym zgryźliwym rodzaju hipochondryka, ale w całym rynsztunku marsowego szlachcica i domowego despoty, chodzący prawie zawsze z obliczem zachmurzonem i zwichrzoną czupryną — ten dziadunio tyle ma serdecznej prawdy, tyle uroku natury, tyle rodzimego zabarwienia, że patrzymy na niego z całem ciepłem sympatji, jakie wydobyć nam z piersi może tylko rzecz rdzennie swojska, odczuta z duszy ustępujących przed zwycięzkim kosmopolityzmem pokoleń. Dziadunio ten ma ogromnie wiele serca, i robi też nieomal tragiczne wrażenie, gdy wskutek figlarnej intrygi, splątanej przez Adama dla ukołysania dziaduniowych fochów i zwrócenia mu ręki Wandzi, zdaje się napotykać u wszystkich na brak serca i płochość uczuć. „Co to jest?“ pyta ciągle głęboko wzruszony dziadunio, którego całe życie streszcza się w sercu, na widok tych zboczeń serca, których wyrozumieć, usprawiedliwić nie może... Dziadunio ma portretowe podobieństwo do niknącego typu, a dobrze usposobiony autor, który tak żywo odczuł plastykę tej postaci, dosyć już nawet rzadkiej w społeczności, kreśląc ten sympatyczny wizerunek, miał więcej niż dobry pomysł—miał szczęśliwe natchnienie...

Nie tyle już rodzajowej prawdy, ile wręcz komicznego efektu mieści figura Damiana Wienciorkiewicza, upatrzonego nibyto przez rozgniewanego dziadunia konkurenta do ręki Wandzi po zerwaniu z Adamem. Figura tego maniaka, otumanionego w punkcie „łowienia rybek“, a z tej teokrytowej sielanki wyrwanego przez plączący się w domu dziadunia chaos wypadków, jakkolwiek z pewną przesadą, ocierającą się o karykaturę, namalowana, ma jednak tę pełnię życia i swobody rysunku, która zmusza do wiary w nią.

Dwie te postacie zapewniają powodzenie komedji, zresztą nie zdradzającej pomysłowości świeżej i wydatnej, a nawet nie baczącej na rozsądny tok intrygi. Bogiem a prawdą, cała awantura wszczęta w domu dziadunia przez Adama niema kategorycznej racji bytu, jak skoro dziadunio cały swój rankor odrzuca w jednej chwili, skoro tylko usłyszał z ust Adama, iż ten zrzeka się ręki Wandzi. Skoro strzał pierwszy nie spudłował, na cóż pastwić się nad serdecznym staruszkiem i zidjociałym Wienciorkiewiczem? Ale te niekonsekwencje pomysłu chętnie pomijamy, bo uwaga nasza pragnie skupić się cała na charakterystycznej werwie i życiowem cieple dwóch postaci, z których pierwsza należy do szczerze odczutych, druga do dowcipniej pomyślanych.

Pp. Ostrowski i Rapacki odtworzyli znamienicie rysy indywidualne tych dwóch postaci: pierwszy przelał w dziadunia całe bogactwo, cały urok rodzimej serdeczności, wysnutej z form typowych i zacięcia iście szlacheckiego, p. Rapacki zaś dotarł do samego gruntu w komizmie figury sędziego Wieńciorkiewicza i znalazł dlań tło, pełne wyrazu, prawdy i siły humorystycznej. P. Wolski ze sympatyczną swobodą grał Adama; inne osoby zbyt mało uwydatniają się w sztuce, aby gra artystów mogła je podnieść, albo zniżyć.

Komedyjka francuska Hoffmana: „Szalony zakład“ jest bagatelką salonową, opartą wprawdzie na paradoksalnem założeniu, ale skreśloną z pewną finezją dobrego stylu literackiego, z tym wdziękiem, którym napawa każdą nawet drobnostkę talentu czystość moralna i dobry smak formy. Komedyjka ta zdobywa sobie zajęcie wybredniejszej wyobraźni delikatną naturą motywu psychologicznego i oryginalnością w poprowadzeniu trochę dziwacznej ale zajmującej akcji. Wprawdzie o wiele misterniejszej roboty w wycieniowaniu subtelnych przejść uczucia wymagała gra Lucyny, ażeby i siebie i komedję w należytem pomieścić świetle, ale i w dykcji pani Lebrunowej, przyjemnej i dystyngowanej, to i owo zarysowało się trafnym akcentem. P. Prażmowski grał barona Valcourt z należytą swobodą i zachowaniem właściwej miary w tonie i geście.

Br. Z.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Warszawski zarząd gubernjalny zawiadamia, że na rok 1879 ustanowioną została przez ministra spraw wewnętrznych następująca wysokość opłaty kwaterunkowej: od właścicieli domów w miastach zaliczonych pod względem opłaty podymnego do II i III kategorji —85% tej ostatniej opłaty; od właścicieli domów w miastach IV i V kategorji — $42\frac{1}{2}$% podymnego; od przemysłowców i handlujących w miastach—17% czystego ich dochodu; od właścicieli majątków — $6\frac{8}{10}$% pobieranego od nich zasadniczego podatku gruntowego; od właścicieli ziemskich posiadających więcej niż $7\frac{1}{2}$ dies. — po $39\frac{1}{2}$ kop. od osady i od właścicieli posiadających od $1\frac{1}{2}$ do $7\frac{1}{2}$ dies. — po $22\frac{1}{2}$ kopiejek.

= Na kolei warszawsko-wiedeńskiej prowadzona jest obecnie energicznie praca około ułożenia drugiej linji szyn na przestrzeni pomiędzy Częstochową a Zawierciem. Druga linja relsów pomiędzy Koluszkami a Piotrkowem zostanie ułożona dopiero w roku przyszłym. Następnie dopiero rozpoczęte zostaną roboty około drugiej linji na dystansie Zawiercie-Granica i wreszcie zakończy ułożenie szyn na przestrzeni Piotrków-Częstochowa.

= Z dniem 15-tym b. m. wprowadzoną została nowa bezpośrednia taryfa dla przewozu węgla kamiennego pełnemi wagonami ze stacji Dąbrowa drogi warszawsko-wiedeńskiej do stacji Nowo-Mińsk drogi terespolskiej, z oznaczeniem opłaty włącznie z przeładunkiem na stacji Warszawa, po 6 i 7 kop. od puda; ustanowienie tej taryfy bardzo pomyślnie wpłynąć może nietylko na wygodę mieszkańców Nowo-Mińska i okolicy, ale także na rozwój tamtejszego przemysłu.

= W ministerjum dóbr państwowych opracowywane są przepisy względem przedsiębrania i prowadzenia robót górniczych w pobliżu dróg żelaznych lub nawet pod samą linją kolei.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się w muzeum przemysłowo-rolniczem piąty odczyt Napoleona Milicera, który wykładać będzie w dalszym ciągu o własnościach kwasu siarczanego.

= Na sobotnim odczycie w muzeum przemysłowo-rolniczem, pan J. Boguski traktował w dalszym ciągu o zastoeowaniach fotografji w nauce.

Nadmieniwszy o fotografjach preparatów mikroskopowych, przystąpił prelegent do zastosowań fotografji w celach astronomicznych.

W r. 1860 i 1868 ekspedycje naukowe zdejmowały fotografje zaćmienia słońca i, dzięki tym fotografjom, doszły do ciekawych spostrzeżeń nad protuberancjami.

W obserwatorjum astronomicznem niedaleko od Kiehl i w centralnej spostrzegalni paryskiej codzień zdejmowaną jest fotografja tarczy słonecznej; w ostatniem z rzeczonych obserwatorjów posiłkują sie *ad hoc* olbrzymią soczewką, szlifowaną przez polaka, Prażmowskiego Adama.

Fotografję słońca pierwszy otrzymał Berkowski w roku 1851 w królewieckiej spostrzegalni, najlepsze fotografje księżyca zdejmował Warren de la Rue, gwiazdy fotografował po raz pierwszy Bondt ze stanu Massachusetts, ale niedokładnie, tak samo, jak i jego następcy.

Fotografji używają też do otrzymywania reprodukcyj widm rozmaitych pierwiastków i do zapisywania danych meteorologicznych.

Wreszcie znajduje ona zastosowanie w medycynie; dr. Stein z Monachium zdejmował fotografje z wnętrza ucha ludzkiego i oka.

P. Boguski ciągnąć będzie pożyteczne owe wykłady dalej.

= Z literatury.

* Świeżo opuściła prasę kartka z dziejów literatury ośmnastego stulecia pod tytułem „Krasicki —życie i dzieła“.

Autorem studjum jest J. I. Kraszewski.

Rzecz tę zamieścił przed niedawnym czasem miesięcznik *Ateneum*.

* W ostatnim numerze *Tygodnika illustrowanego* spotykamy początek ciekawej pracy Stopfera, noszącej tytuł: „Stan idei moralnej w tragedji“.

* Obszerna powieść dwutomowa Edwarda Lubowskiego, poświęcona jubilatowi J. I. Kraszewskiemu, a mająca tytuł: „Cichy Janek i głośny Franek“, ukazała się teraz w oddzielnej książce.

* *Wiek* rozpoczął druk nowej humoreski Alberta Wilczyńskiego.

Tytuł jej: „Misja familijna“.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr letni:

Poniedziałek: „Uściskajmy się“, „Szalony zakład“, „Kłopoty dziadunia“, „Filiżanka herbaty“; wtorek: „Miłość ubogiego młodzieńca“; środa: „Starzy kawalerowie“; czwartek: „Adrjanna Lecouvreur“; piątek: „W Alpach“, „Marcowy kawaler“, „Szalony zakład“, „Teodolinda“; sobota: „Rodzina Fourchambault“; niedziela: „Szalony zakład“, „Podarunki“ (pierwszy raz), „Zbudziło się w niej serce“, „Z jakim przestajesz, takim się sam stajesz“.

Teatr wielki:

Poniedziałek: „Aida“; środa: „Ernani“; czwartek: „Córka źle strzeżona“, „Szalony zakład“; sobota: „Hugonoci“; niedziela: „Jotta“.

* W nadchodzącą niedzielę na scenie teatru letniego przedstawioną zostanie po raz pierwszy komedyjka w jednym akcie pod tytułem „Podarunki“, tłómaczona z francuskiego.

* W bieżącym tygodniu przypadają na scenie teatru letniego debiuty dwóch artystek.

Panna Helena Marcello, artystka teatru krakowskiego, znana też ze sceny ogródkowej, wystąpi dwukrotnie, a mianowicie w „Miłości ubogiego młodzieńca“ i w „Rodzinie Fourchambault“.

We czwartek zaś w dramacie: „Adrjanna Lecouvreur“ debiutować będzie pani Otrembowa, należąca ostatecznie do składu towarzystwa dramatycznego p. Puchniewskiego.

* Występy artystów włoskich Cezara Pro i Gennara Clementi nie przyjdą do skutku.

Natomiast mówią o niedalekim debiucie pana Szaniawskiego, b. wychowańca warszawskiego instytutu muzycznego.

* W dniu jutrzejszym, o godzinie wpół do ósmej wieczorem, odbędzie się sesja członków założycieli Towarzystwa muzycznego.

* P. Aleksander Michałowski, znany pianista, powrócił z artystycznej wycieczki do Warszawy.

= Henryk Wieniawski przychodzi całkowicie do zdrowia.

Znakomity nasz skrzypek zawarł podobno umowę z impresariem Ullmanem, organizującym szereg koncertów w Wiedniu.

Wieniawski wystąpi w towarzystwie... Liszta, Antoniego Rubinsteina, Bülowa i Faure'a..

Wspaniały komplet, którego ramy stanowić zapewne będą artyści drugorzędnego rozgłosu.

= W dniu wczorajszym zmarł Artur Popławski naturalista i pedagog..

Był on autorem kilku dobrych podręczników szkolnych do nauk przyrodzonych.

Jako nauczyciel, zmarły zaskarbił sobie szczerą miłość i szacunek uczniów.

Praca nadmierna stargała siły ś. p. Artura...

= Niedoszły zapis!

W Kamieńcu Podolskim, jak donosi dziennik *Mołwa*, umarł niedawno doktor Brzeziński, starzec 80-letni, znany całemu miastu z życia tak odosobnionego, że uważano go do pewnego stopnia za postać legendową.

Całe też miasto było zainteresowane tem, jaki po sobie zostawił testament!

Otóż w papierach po zmarłym znaleziono projekt do testamentu, w którym Brzeziński cały swój majątek, wynoszący 50 tysięcy rubli, zapisał uniwersytetowi lwowskiemu, w celu utworzenia przy nim stypendjum jego imienia.

Projekt jednak pozostał tylko projektem, a majątek ma przejść na własność prawnych spadkobierców zmarłego, zamieszkałych w Galicji.

= Z Suwałk donoszą do *Hamelie* o fakcie wysokiego tolerancyjnego znaczenia.

Oto dziedzic dóbr Motel p. Muszyński, czując niedolę biednej ludności izraelskiej miasteczka Łoździeje, które stało się pastwą płomieni, złożył na ręce naczelnika powiatu 3000 rubli, z których wydano bezprocentowe pożyczki na odbudowanie zgorzałych domostw.

Więcej podobnych faktów!

= Znów bankructwo w Łodzi.

Upadłość ogłosił kupiec tamtejszy Szapsio Lasman.

W ciągu kilku miesięcy już to trzecie z kolei bankructwo w polskim Manchesterze!

= Cokolwiek o pokątnych doradcach...

Jeden z nich, niejaki Benjamin Topola, został niedawno przytrzymany w Hrubieszowie.

Straż ziemska znalazła przy nim podejrzane świadectwa, podpisane przez prezesa i sekretarza sądu okręgowego.

Prócz tego widziano Topolę spacerującego po mieście w urzędowym mundurze.

Po sprawdzeniu okazało się, że świadectwa są sfałszowane, a mundur niewłaściwie przez T. noszony.

Odpowiedzialność pokątnego adwokata skończyła się na trzymiesięcznem więzieniu...

= Niedawno donosiliśmy o spełnieniu straszliwej zbrodni na trakcie grójeckim.

Dwóch ludzi, ojciec i syn, mieszkańcy Grójca, powracający z targu z Warszawy, gdzie sprzedali pszenicę, zabici zostali i zrabowani na bitym gościńcu niedaleko Raszyna...

Dowiadujemy się obecnie, że energiczne śledztwo wykryło sprawców zbrodni.

Mimo przyaresztowania zbrodniarza, którym ma być podobno pewien murarz w tamtej okolicy zamieszkały i jego wspólników, mieszkańcy tych stron tak dotąd są przerażeni, że nikt nie śmie nawet późnym wieczorem wracać traktem do domu.

Do tej paniki przyczynia się także sąsiedztwo wielu cegielni, w których wobecnym czasie pracuje mnóstwo robotników, przybyłych z rozmaitych stron kraju.

= Dziwna kradzież.

Dziś na kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej przy nadejściu pociągu towarowego na stację zauważono, iż przy jednym z wagonów krytych, przeznaczonych do przewożenia towarów, kłódki były poodrywane.

Po otworzeniu wagonu okazało się, iż towaru nie było!

Śledztwo natychmiastowe wykazało, iż kłódki na stacji Pruszkowa jeszcze były w porządku, domyślać się więc należało, że kradzież została popełnioną pomiędzy Pruszkowem i Warszawą...

I w istocie, gdy wysłano zaraz ku Pruszkowowi parowóz, za Czystem, w bliskości plantu, znaleziono paki, opodal których zatrzymano dwóch ludzi, podejrzanych o spełnienie tej kradzieży.

= Potomek.

A. Tak, tak... powiadam panu, iż z mego rodu wyszli bardzo mądrzy ludzie.

B. W istocie wyszli, bo już nikt z nich nie został.

= Pośpiech.

Pewien komedjopisarz chwalił się, że bardzo szybko pisze swoje utwory!

Odpowiedziano mu:

— Widać to aż nadto...

= **Wypadki.**

* Wczoraj po południu na szosie lubelskiej w odległości 18 wiorst od Warszawy, czterech nieznanych złoczyńców napadło na jadących do Warszawy mieszkańców gminy Kołbiel, powiatu nowomińskiego, Mendla F., Icka Z., Motfela R., Charchela G., jego żonę Bajlę i Szmula K.

Złoczyńcy pobili ich, poranili i ograbili.

Najsilniej poraniony w głowę Charchel G., po opatrzeniu na miejscu przez felczera, odwieziony został do izraelskiego szpitala w Warszawie — innych mniej ciężko rannych odesłano do domów.

Śledztwo zarządzono.

* Na Senatorskiej, w domu pod nr 5, stolarz Adam St. poparzył umyślnie kwasem siarczanym trzy osoby, z których szczególniej lokaj Jan J., został silnie w twarz poparzony.

Winny pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

* Jan Dz., wyrobnik 27-letni, wyszedłszy wczoraj z szynku na Nowowiejskiej, będąc mocno pijanym, upadł i złamał sobie prawą nogę poniżej kolan.

* Czteroletnia córeczka utrzymującego cukiernię Teodozego Z. weszła na poręcz balkonu 2-go piętra, a straciwszy równowagę spadła na podwórze asfaltowe.

Biedne dziecko silnie w główkę zranione zostało.

* Wczoraj na rynku za Żelazną bramą naczelnik rewiru Ch. zatrzymał Franciszkę G., mieszkankę gminy Czyste, u której znaleziono 13 sztuk fałszywych biletów bankowych trzyrublowych.

Rewizja natychmiast w mieszkaniu jej dokonana nie wykazała większej liczby fałszywych pieniędzy.

Sprawę oddano na drogę sądową.

Również za Żelazną bramą inny rewirowy F. zatrzymał Filipa A., który zmieniał także fałszywy 3-rublowy bilet bankowy

Pilne śledztwo w tych sprawach zarządzono.

* Dziś, o godzinie 2-giej w nocy, czterech pijanych murarzy w mieszkaniu swojem, na Chmielnej, pod nr 68, pokłóciwszy się z kolegą, również murarzem, Krystjanem K., pobili go tak silnie, że odesłanie K. M. do szpitala na kurację okazało się koniecznem.

* Na Trębackiej, pod sklepikiem wiktuałów, pod nr 7, podrzucono dziecię cztero-miesięczne płci żeńskiej, przy którem znajdowała się kartka z zawiadomieniem, iż „dziecię to urodziło się dnia 27 maja r. b. i jest ochrzczone w kościele rzymsko-katolickim.“

Właścicielka sklepiku przyjęła dziecię to na wychowanie.

* Pies należący do ślusarza Karola D., na Nowogrodzkiej pod nr 37, pogryzł policjanta.

* Wczoraj na ulicy Pańskiej dwóch jegomościów, pospierawszy się ze sobą, zaczęło się bić na pięście.

Przyszło do wzajemnych... policzków.

Widocznie jednak otrzymali oni w ten sposób dostateczną satysfakcję, gdyż jeden z nich jaknajspokojniej wsiadł do dorożki, a drugi wrócił do domu.

* Od czterech dni w cyrkule przy ulicy Podwal znajduje się chłopiec czteroletni, o ile się zdaje, zaginiony.

Po małe to dziecię nikt się dotąd nie zgłosił.....

Podajemy rzecz tę do wiadomości, sądząc, iż będzie ona pożądaną dla stroskanych zapewne rodziców...

* W cegielni Szczęślewice, należącej do p. Wagenmejstra, położonej o milę za rogatkami jerozolimskiemi, w nocy z d. 26 na 27 ze stajni skradziono cztery konie wraz z uprzężą i wozami.

Konie te i wozy przysłane były do cegielni po cegłę.

Stanowiły one cały majątek, oraz sposób do życia biednego człowieka mieszkańca, przedmieścia Pragi, który się utrzymywał z wynajmowania wozów swoich do zwózki cegieł i innych ciężarów.

Nekrologja.

† We środę, dnia 1 października r. b., o godzinie **10-tej** zrana, w kościelele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu odbędzie się żałobna wotywa za spokój dusz: ś. p. Michała i Joanny z Paulów **Łaskich,** na którą pozostali syn i córka zapraszają krewnych i znajomych. —20217—

† We środę, dnia 1 października r. b., jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Julji z Kosteckich **Krystek,** odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —20224—

† Z powodu imienin Heronima **Kalińskiego,** byłego urzędnika sądowego, odbędzie się w dniu 30 b. m., to jest jutro, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, za spokój jego duszy, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół znajomych. —20253—

† Za duszę ś. p. Jana **Moszyńskiego**, zmarłego dnia 7 sierpnia r. b. w mieście Połtawie i żony jego Marji z Walewskich, odbędzie się nabożeństwo dnia 30 b. m., w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, na które pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwą publiczność. —20266—

† W dniu 30 b. m., jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Zalewskiego,** kasjera teatru wielkiego, odbędzie się za spokój duszy jego nabożeństwo żałobne, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi i wnuczkami zaprasza krewnych i znajomych. —20236—

† W dniu 30 września r. b., jako w dzień imienin ś. p. Hieronima **Sprzączkewskiego,** odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego na ulicy Miodowej, na które zaprasza się przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego.

† We wtorek, dnia 30 września r. b., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Jałbrzykowskich **Lenartowskiej,** odprawiać się będzie w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —20251—

† Ś. p. Stefanja **Truszkowska,** w wieku lat 11, córka rejenta Truszkowskiego i Ludwiki z Truszkowskich, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 27 września r. b. Pozostali rodzice z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, w dniu 30 b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10 i pół** zrana, i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —20246—

† Ś. p. Edward August **Johler,** b. urzędnik Banku polskiego, ostatecznie emeryt, po długich cierpieniach, w dniu 27 września r. b. życie zakończył. Osierocona córka zaprasza przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 30 września r. b., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok o godzinie **5-tej** po południu, w tymże dniu i z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. 20250

† Ś. p. Wliam **Kimens**, zarządzający robotami giserskiemi w b. fabryce bankowej na Solcu, w dniu 27 b. m. w wieku lat 76, po długiej chorobie przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążone dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie **1-szej i pół,** z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangielicko-reformowany.

† W dniu 1 października, we środę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele na Powązkach, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za ś. p. Władysława **Owczarskiego,** radcę stanu, emeryta, poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu amilijnego, na które pozostali bracia zapraszają krewnych, znajomych i kolegów. —20228—

† W dniu wczorajszym zakończyła krótki swój trzechletni żywot Michcia **Gundelach,** córka K. Bolesława i Heleny z Wyszniewskich małżonków Gundelach. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu jutrzejszym, to jest we wtorek, 30 września, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski, z domu przy ulicy Szkolnej, pod nr 2, na które stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —20233—

† Artur **Popławski**, b. nauczyciel fizyko-matematycznych nauk w 2-giem gimnazjum męzkiem w dniu 28-m września r. b., po długich cierpieniach, opatrzony śś. Sakramentami, przeniósł się do wieczności. W ciężkim smutku pogrążeni: matka i żona wraz z dziećmi, zięciem, wnukiem i siostrą zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża w dniu **1-m** października, t. j. we środę, o godzinie **11-tej** rano odbyć się mające i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o **5-tej** po południu tego samego dnia, na cmetarz powązkowski.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 27-go września.—Akademja francuska wybrała na następny kwartał dyrektorem księcia de Broglie, a kanclerzem Aleksandra Dumasa.

× **Bruksella** 27-go września. — Odbywają się tu posiedzenia międzynarodowego kongresu amerykanistów, w którym biorą udział król, wiele znakomitości i uczonych ze wszystkich części świata. Na posiedzenie przybył też i prezydent rzeczypospolitej Venezueli, jenerał Guzman Blanco z swym sztabem. Celem tego połączenia jest zbadanie historji pierwotnych ludów amerykańskich.

× **Nicea** 27-go września.—Na Mont-de-Mignons zbudowane będzie obserwatorjum astronomiczne; rząd nabył już odpowiednią ilość gruntu, na którym obok obserwatorjum zamierzono też utworzyć stację agronomiczną.

× **Rzym** 27-go września.—Rząd włoski postanowił wysyłać corocznie do Aten dwóch profesorów języka greckiego dla studjowania nowoczesnego języka greckiego.

× **Rzym** 27-go września.—Papież mianował nuncjuszami msgr. Angelo Bianchi, arcybiskupa Miry *in partibus infidelium*, apostolskim nuncjuszem w Madrycie; msgr. Aloisi-Masellę, arcybiskupa Neocesarei *i. p. i.*, b. nuncjusza w Monachjum, apostolskim nuncjuszem w Lizbonie.

× **Londyn** 27-go września. — Na wybrzeżach północno-wschodnich Anglji szalała w tych dniach gwałtowna burza, która wiele szkód przysporzyła.

× **Londyn** 27-go września. — Cesarzowa Eugenja, po powrocie z Szkocji, gdzie wkrótce się udaje, przedsięweźmie w początku listopada dłuższą podróż do Włoch; spodziewany też jest przyjazd do Chislehurst księcia Napoleona z obydwoma synami.

× **Edynburg** 27-go września.—Z wyspy Islandji donoszą, iż panowała tam tego lata wielka posucha. Najstarsi mieszkańcy tej wyspy nie pamiętają takiego suchego i łagodnego lata, jak ostatnie. Stan sanitarny budzi obawy.

× **Greenwich** 27-go września.—Tutejszemu obserwatorjum doniesiono, iż profesor Peters w Clinton (New-York) odkrył nowego planetę jedenastej wielkości.

× **Bern** 27-go września.—Poselstwo chińskie przedstawiło swe listy uwierzytelniające radzie federacyjnej; poselstwo to wypracuje traktat handlowy pomiędzy Szwajcarją a Japonją.

× **Frankfurt** 27-go września.— Przybyli tu na kilka dni książęta Walji i Edynburg.

× **Wrocław** 21-go września.—W Königshütte wybuchła zaraza na bydło; rząd nakazał energiczne środki.

× **Baden-Baden** 27-go wrześnin. — Otwarto tu wczoraj obrady niemieckich geologów pod przewodnictwem pana Knopa; uczestniczących około 60.

× **Peszt** 27-go września.—*Pesti Naplo* donosi, iż w synagodze miasteczka węgierskiego Szolywa zdarzyło się w święto Trąbek wielkie nieszczęście. Synagoga ta, zbudowana nad łazienkami i mocno już zniszczona, była przepełnioną. Podczas odbywanego nabożeństwa zawaliła się podłoga w przedziale kobiet i około 40 osób wpadło do umieszczonego pod nią basenu. Powstał nieopisany popłoch. Zaczęto się cisnąć ku drzwiom. Wiele osób zostało w natłoku zaduszonych. Ogółem wydobyto z basenu 15 kobiet i jednego chłopca nieżywych, a 12 osób mocno pokaleczonych. Na domiar nieszczęścia nie było w miejscu lekarza, którego trzeba było sprowadzić aż z Munkacza.

× **Lwów** 27-go września.—Sieć kolei galicyjskiej ma być dwoma nowemi linjami uzupełnioną. Jedna z tych linij ma iść wzdłuż wschodniej granicy galicyjskiej i połączyć Tarnopol z Śniatynem; tym sposobem byłaby to poniekąd najkrótsza droga, łącząca dwie główne linje kolejowe: Lwów-Odessa

i Lwów-Jassy. O budowę tej kolei (Tarnopol-Śniatyn) ubiegają się dwie koleje galicyjskie, a mianowicie: kolej Karola Ludwika i lwowsko-czerniowiecka. Pierwsza projektuje dla nowej kolei linię długości 90 kilometrów, preliminując koszta budowy na 1·7 miljonów guldenów. Kapitał potrzebny do budowy wytworzyłaby kolej Karola Ludwika z swych funduszów rezerwowych i z niesprzedanych „prioritetów.“ Kolej lwowsko-czerniowiecka proponuje zupełnie inną linję dla nowej kolei mającej połączyć Tarnopol z Śniatynem, wynoszącą 160 kilometrów długości, a mającą kosztować 4·5 miljonów guldenów. Dla pokrycia kosztów budowy musiałaby kolej lwowsko-czerniowiecka zaciągnąć dług na „pryorytety.“ Obydwie galicyjskie koleje nie żądają dla nowej linji od rządu gwarancji odsetek. Rząd z swojej strony nie rozstrzygnął jeszcze dotychczas sprawy budowy tej nowej kolei. Prócz tego zamierza kolej Karola Ludwika wybudować drugą nową linję Jarosław-Bełzice, mającą uzupełnić wielką drogę kolejową Fiume—Buda-Peszt—Łupkow—Tarnow, łącząc tę z koleją nadwiślańską.

× **Lwów** 27-go września. — Tutejsza izba handlowa wybrała prezydenta Edwarda Simona i sekretarza izby Maksymiljana Bodyńskiego na delegatów zjazdu izb handlowych w Pradze.

× **Odessa** 27-go września. — Spłonął tu wielki magazyn rękodzielniczy Tarditny'ego; szkody wynoszą przeszło 300,000 rs.

× **Petersburg** 27-go września.—*Praw. wiestnik* ogłasza, iż minister spraw wewnętrznych udzielił pismu *Russkaja Prawda* drugie ostrzeżenie, a gazetom *Petersbuger Zeitung* i *Nowoje Wremia* odebrał pozwolenie sprzedaży ulicznej.

× **Kazań** 27-go września. — Towarzystwo przyrodników zamierza urządzić tu wkrótce wystawę antropologiczną.

Przegląd polityczny.

Jakkolwiek ks. Bismarck od pięciu dni już wypoczywa w Berlinie po dyplomatycznych trudach w stolicy austryjackiej, prasa zagraniczna nie przestaje się jeszcze zajmować jego wizytą w Wiedniu i coraz nowe komentarze dodaje do owego zjazdu. Wszystkie publiczne głosy łączą się w jeden zgodny akord w ocenianiu tych konferencyj obu kanclerzy i ich podstawy, która mianowicie da się streścić w następujących słowach: wspólność politycznych i ekonomicznych interesów obu państw i wyłączna dążność tychże do utrzymania pokoju europejskiego. Cała prasa berlińska i wiedeńska jednogłośnie prawie zaprzeczyły przypuszczeniom, jakoby związek austro-niemiecki skierowany był przeciw Francji i ukrywał nieprzyjazne przeciw niej tendencje. Ks. kanclerz wyraźnie zastrzegł swą politykę bieżącą od takich podejrzeń wobec posła francuskiego w Wiedniu, p. Teiserant de Bort, powiedziawszy mu, iż cesarstwo niemieckie może to samo powiedzieć o sobie, co swojego czasu jeden z francuskich mężów stanu o swojej monarchji powiedział: „Niemcy są zadowolone; a skoro tak jest, więc widocznie niczego nie żądają“ i poprzestają przynajmniej tymczasowo na tem, co mają.

O zdaniu prasy francuskiej pisaliśmy już; obecnie zanotować nam jeszcze wypada różnicę w tonie, jaki zachodzi co do traktowania zjazdu kanclerskiego w Wiedniu między dziennikarstwem czeskiem a austryjackiem i węgierskiem. Czesi z mniejszą sympatją wyrażają się o kanclerzu niemieckim, a może powodem tego jest doświadczenie z przed lat ośmiu powzięte. Podobne bowiem spotkanie się obu dyplomatów w r. 1871 i zbliżenie obu mocarstw wpłynęło niekorzystnie na autonomistyczne dążenia ludów nie niemieckich pod berłem habsburskiem; otóż i obecnie Czesi podejrzewają ks. Bismarcka, że wizytą w Wiedniu przyczynia się do zneutralizowania prądów, na korzyść sławiańskiej większości Austro-Węgier rozwijających się pomyślnie.

Presse zaś tłómaczy czechom, iż jest to logicznem następstwem rozmaitych warunków i okoliczności, aby dwa sąsiednie mocarstwa jednego pochodzenia i jednego języka żyły z sobą w zgodzie i przyjaźni. Czesi powinni się oswoić z tą myślą, pisze wspomniany dziennik, że te stosunki na zawsze jednako utrzymane być muszą.

Narodowe równouprawnienie nie ucierpi na związku obu mocarstw, o ile ono opierać się będzie na gruncie konstytucyjnym, wszelako rząd nie może prowadzić na zewnątrz polityki plemiennej, bo zabrnąłby w taki chaos, że nicby go z niego uratować nie potrafiło.

Ludność sławiańska pokrzywdzoną nie zostanie, jeżeli pozostanie nadal lojalną i wierną Austrji, a nie da się pociągnąć w kierunku przeciwnym.

Nominacja br. Haymerlego jest już faktem dokonanym, nie zostanie wszelako wcześniej ogłoszoną w dzienniku urzędowym, dopóki baron-minister nie wróci z Monzy, gdzie ma wręczyć królowi włoskiemu listy odwołujące go z posady posła w Rzymie.

Jak rozmaite pisma wiedeńskie zapewniają, rząd angielski w formie urzędowej wyrazić miał swoje zadowolenie z powodu wyboru następcy hr. Andrassy'ego, który daje swoją osobą i charakterem rękojmię, że zewnętrzna polityka Austro-Węgier nie ulegnie żadnej zmianie, przynajmniej co do stosunków z Anglją.

Według telegramu do *Indépendance*, *Journal des Débats* ogłasza rzekomy list królowej angielskiej w powyższej sprawie, wystosowany do Cesarza Franciszka Józefa. Z innej strony natomiast donoszą, jakoby ta pogłoska była bezpodstawną.

Półurzędowy organ ks. Bismarcka *Nord Allg. Ztg.*, która zachowywała dyplomatyczne milczenie co do celu i powodzenia wizyty kanclerza w Wiedniu, ograniczając się do przytaczania telegramów i wyciągów z gazet zagranicznych, od czasu powrotu księcia odezwała się już dwa razy we wstępnych artykułach w tej kwestji.

Pierwszy konstatuje pokojowe znaczenie tego zbliżenia się obu mocarstw, drugi natomiast ma charakter polemiczny i zawiera kilka szczegółów interesujących. *National Ztg.* zamieściła przed kilku dniami artykuł, w którym zastanawia się nad rzekomemi przyczynami oziębienia stosunków między ks. Gorczakowem a Bismarckiem. Według jej zdania, Niemcy pierwsze dały powód po temu, odmawiając poparcia dążeniom panbulgarskim Rossji.

Organ ks. Bismarcka prostuje fałszywe przedstawienie faktów i przedewszystkiem twierdzi, iż Rosja dla planów panbulgarskich poparcia Niemiec nigdy nie żądała, a gdyby nawet tak było, to Niemcy nie byłyby miały w gruncie rzeczy żadnego powodu owe plany zwalczać. Co prawda nie chciałyby Niemcy za całość Bulgarji prowadzić wojnę z Anglją i Austrją, ale i Rosja nie byłaby tego wymagała. Co się zaś tycze dyplomatycznego poparcia, to nawet i tego z Petersburga od gabinetu berlińskiego nie wymagano. Rosja co do kongresu i jego podstaw traktowała wprost bezpośrednio z Anglją. Niemcy tylko, na wyraźne żądanie komisji, kongres zwołały i o ile było w ich mocy poparły program angielsko-rosyjski, ułożony przed zebraniem sią kongresu bez współudziału Niemiec. Także o chęci przedłużenia okupacji rosyjskiej na półwyspie bałkańskim nie wiedziano nic a nic urzędownie w Berlinie. Gabinet petersburski nigdy tej kwestji nie poruszał.

Z wszystkiego tego *Nord. Allg. Ztg* wysnuwa wniosek, że ks. Gorczakow nie mógł mieć powodu uskarżania się na Niemcy i robienia wyrzutów ks. Bismarckowi, jak to się niektórym pismom zagranicznym przedstawić podobało.

Z kwestji ogólniejszego europejskiego znaczenia mamy do zanotowania niewiele; wojna egipcjan z abisyńczykami, wybuchła nagle, zajmuje dzisiaj prasę. *Pol. Cor.* dowiaduje się, że Porta, chcąc ujawnić przy nadarzonej sposobności swoje zwierzchnictwo nad Egiptem, postanowiła khedywowi posłać posiłki zbrojne. W tym celu 10 bataljonów wojska z 5-go korpusu tureckiego, stojącego w Syrji, mają być wysłane do Aleksandrji. Tymczasowo mają one zastąpić załogę egipską w Aleksandrji i Kairze.

Część kwestji czarnogórskiej co do uregulowania granic zostanie przed przyszłą wiosną załatwioną. Porta wydała potrzebne rozkazy względem odstąpienia albańskich okręgów Plawy i Gusinja u źródeł Limu. Turcy i czarnogórcy wysełają swoje wojska w celu złamania ewentualnego oporu. gdyby takowy miał się w jakikolwiek sposób objawić.

Z Belgradu donoszą, że minister Risticz wskutek osobistych poróżnień z ks. Milanem ma się podać do dymisji; wiadomość ta wszelako potrzebuje jeszcze potwierdzenia wiarogodniejszego.

Z Bukaresztu donoszą, że nowy wniosek rządowy przedłożony Izbom w „kwestji żydowskiej“, zwalniający żydów urodzonych i wychowanych w Rumunii od wymaganego dawniej dziesięciolecia w celu osiągnięcia naturalizacji i na mocy którego 1,800 żydów, należących do wyłuszczonych w rządowym wniosku sześciu kategoryj, mają być natychmiast dopuszczeni do równouprawnienia, zostanie prawdopodobnie przyjęty przepisaną większością $^{2}/_{3}$ głosów. Z liczby siedmiu parlamentarnych komisyj, do których wniosek ten, w celu sprawozdania, został na razie odesłany, sześć oświadczyło się już *za*, a jedna i to nie jednogłośnie *przeciw*.

Być więc może, że sprawa zmiany artykułu 7 konstytucji zostanie tym razem załatwioną.

Minister finansów Sturdza wyjechał do Berlina z misją odkupna rumuńskich kolei żelaznych na rzecz państwa.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta.*)

Berlin, 27-go.— Magistrat tutejszy zatwierdził uchwałę deputacji budowlanej w przedmiocie bezwarunkowego ustąpienia gruntu na budowę gmachu dla sejmu państwowego przy placu królewskim.

Londyn, 27-go.— Rząd indyjski prosił o pozostawienie w Indjach trzech pułków, przeznaczonych do powrotu do Anglji. Statek wojenny „Junona“ wypłynał z Bombaju z 2,000 posiłków dla armji angielskiej.

Paryż, 27-go. — Na zapytanie dzienników legitymistycznych, czy redaktor naczelny gazety *Soleil* pisał list swój w imieniu własnem, czy też partji orleańskiej, oświadczył Hervé, że konserwatyści nie mogą się w żaden sposób od czasu ostatniej porażki porozumieć co do programu. Po dwukrotnej porażce należy rozczarować tych. którzy nie chcą zaciągnąć partji swej do kampanji, prowadzącej jedynie do porażek.

Paryż, 27-go.— Gambetta wyjeżdża do Crêtes dokąd się udał Lepère.

Wiedeń, 27-go.— Przy wyborach na prezesa izby panów największe widoki posiada hrabia Trauttmansdorf. Rząd angielski wyraził tu depeszą swe zadowolenie z powodu nominacji Haymerlego oraz nadzieję, że obecne przyjazne stosunki z Austryją nadal będą utrzymane.

Londyn 29-go. — *Biuro Reutera* donosi z Simli z dnia 28 b. m.: Jakub Chan z synem swoim i świtą 45 osób pod eskortą 200 wojska odprowadzony przybył wczoraj wieczorem do Kuschi. Emir poprzednio prosił o przyjęcie. W Kabulu, którego bramy są zamknięte, panuje anarchja. Jenerał Roberts z 3-ma pułkami wyruszył dziś z Schuturgardan, dążąc na Kuschi.

Ateny 29-go. — Rozlepiono tu plakaty przeciwko królowi. Aresztowano wiele osób.

Berlin 27-go. — Książę Gorczaków, wracając do Petersburga, zatrzyma się dzień jeden w Berlinie. Przy tej okoliczności ma być przyjętym przez Wilhelma na audjencji prywatnej.

Londyn 28-go. — W kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że wiadomość *Journal des Débats* o własnoręcznym liście królowej do cesarza austryjackiego jest nieprawdziwą.

Bukareszt 28-go. — Jutro przybywa tu w odwiedziny z swoją świtą książę bułgarski.

Ateny 28-go.— W kwestji granic grecko tureckich nastąpił nowy zupełnie zwrot. Na przyszłem piątem z kolei posiedzeniu komisji turecko-greckiej, które się jutro ma odbyć, oświadczą posłowie greccy, że mogą wejść w układy bez przyjęcia protokułu 13 kongresu za podstawę narad. Delegowani tureccy zgadzali się na to jeszcze na drugiem posiedzeniu, piąte więc posiedzenie, które należy uważać za początek układów, doprowadzi zapewne do pozytywnych układów, tembardziej, że Grecja gotowa jest do ustępstw nietylko co do formalności, alo i co do rzeczy samej.

Konstantynopol, 28-go.— Sułtan jest tak rozdrażniony z powodu zamachu Karayonopulosa, że nie może jeszcze opuścić pokoju. Od dwóch dni nikogo do siebie nie dopuszcza.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 29go września 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	141 15— —	141.80½	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..........	9.64—	9.63	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..........	114 15	114.30	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..........	122.92½—123.	99 —	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100......	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II..	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	97.80—85	98.—	—.—
„ „ „ małe.	97.45—25	97 50	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	—.—	94.—	—.—
„ „ „ II.	—.—	94.—	—.—
„ „ „ III.	—.—	94.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże...	—.—	87.50	—.—
„ „ małe..	—.—	87.40	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	231.50	232,—	—.—
„ „ 1866.	227.—	228.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	91 85—95	92.10	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125..............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	274.—	—.—	274.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	274.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	148.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $107^{7}/_{9}$ nowych $134^{13}/_{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $247^{2}/_{9}$ **m. Łodzi $205^{5}/_{9}$** listów likwidacyjnych $131^{1}/_{9}$, obligów skarbowych $197^{4}/_{5}$, pożyczki prem. 1-ej emisji $105^{3}/_{5}$. 2-ej emisji $22^{1}/_{5}$.

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— **marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.**

Komitet Towarzystwa muzycznego
ma zaszczyt upraszać członków założycieli o zebranie się w lokalu Towarzystwa na sesję dnia 30 września r. b., t. j. *we wtorek*, o godzinie 7½ wieczorem, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na członków Towarzystwa.

Zechcą równie przybyć członkowie, którzy kandydatów przedstawili. 1—1—20239—

Witold Aleksandrowicz,
który przez lat kilka prowadził ***szkołę śpiewu solowego*** za granicą, ostatecznie w Medjolanie, powrócił do Warszawy, o czem zawiadamia osoby, które pragnęłyby korzystać z wykładu jego bądź oddzielnie, bądź ***zbiorowo.*** O warunkach dowiedzieć się można codziennie od godziny 10 do 12 i od 3-ciej do 5-tej po południu. Ulica Szkolna nr 3.
—17620—9—12

Zakład leczniczy specjalny dla chorób *gardlanych, weneryeznyzh* i *skórnych* d-ra ***KOHNA***, chor. przychodn., przyjmuje rano od 9—10½ i od 4½ do 6 po południu codziennie.—***Miodowa nr 15.***
—15648—11—0

— ***Mayzel Bronisław,*** obrońca przysięgły, powrócił z zagranicy i przyjmuje interesantów jak dawniej od godziny 4 — 7 po południu, w kancelarji swej przy ulicy Długiej nr 32, wprost hotelu Niemieckiego. —19640—2—3

— ***Gimnasta Wyrzykowski Daniel,*** Wielka nr 13, przyjmuje zobowiązania na mieście.
—17049—5—6

— ***Dentysta Szymon Rotheim,*** powróciwszy z zagranicy, przyjmuje chorych od 10 rano do 6 po południu, Królewska nr 37, leczy specjalnie choroby dziąseł i zębów, usuwa nieprzyjemny zapach z ust, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku i złocie. —19753—2—6

— ***Dr Grodzki,*** autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,“ przeprowadza kuracje wzmacniające, ulica róg *Placu św. Aleksandra i Mokotowskiej nr 23.*
—19497—3—6

— ***Krajewski, wyższy nauczyciel kaligrafji,*** udziela lekcji poprawnego pisania i kaligrafji wszechstronnie, obznajmia ze sztuką litograficzną—jak niemniej wykonywa samodzielnie wszelkie roboty w zakres sztuki kaligrafji wchodzące. Nowy-Świat nr 66. —20139—2—3

— ***LEKCJE TAŃCÓW*** udzielam w domach prywatnych i u siebie, ulica Królewska nr 23, w domu zwanym Łubieńskich w korpusie na 1 piętrze.
Fr. Karpowicz.
—20149—2—6

— ***Doktor Lewandowski,*** Warecka nr 3, powrócił do Warszawy. —20106—2—3

— Dr Stanisław ***Markiewicz*** (ulica Miodowa nr 3) przyjmuje chorych do godziny 9-tej rano i od 3-ciej do 5-tej po południu. Innych ***interesantów*** od 5-tej do 6-tej. —20159—1—3

KORONKI RUSSKIE
nadsyłane w komis, obecnie sprzedają się przy ulicy Mazowieckiej nr 11, w lokalu frontowym na parterze nr 2, wchodząc w bramę po prawej stronie.

Stanisław Tokarzewski,
artysta muzyczny, powrócił do Warszawy. Mieszka obecnie przy ulicy Nowogrodzkiej pod numerem 29.
3—3—18563

— ***Okrycia damskie*** w fasonach najnowszych w wielkim wyborze w magazynie ***J. Matuszewskiego,*** ulica Wierzbowa, hotel Angielski.
—20001—2—10

TEATR WIELKI.

Dziś: Aida.

TEATR LETNI.

Dziś: Kłopot dziadunia.—Szalony zakład. — Dwie bliźny.—Filiżanka herbaty.

Jutro: Miłość ubogiego młodzieńca.

Dziś rano ciepła st. 7 w południe ciepła st. 13; Reomura 765 (Pogoda.)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 2 cali 8

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 27 Września 1879 r.

Uporinkow Esaul, z Obozu; Gedroic-Jurogm dym. szt. rotmistrz z Żytomierza; Bujand Eustachy ob. z Disny; Rulikowski ob. z Lublina; Iwanow urzędnik z Aleksandrowa; Książę Radziwiłł Karol, ob. z Nieborowa, Wrońska Domicela ros. podd. z Lublina; Pławiński doktór wojskowy z Iwangrodu; Nikitenko Mikołaj kapitan z Iwangrodu; Księżna Woroniecka Marja, ob. z Lublina; Indruszak Jan, ros. podoficer z Lublina; Popławski Ludwik, ob. z wsi Jaszczewa; Komarowicz Piotr, ob. z Kijowa; Nowicki Jan szt. kap. z Obozu; Krapotkin rewizor z Brześcia; Krause Franciszek ob. z Lublina; Lefeber Jan kupiec z Brześcia; Moszajew, kornet z Petersburga; Du Tel Feliks ob. z Kijowa; de Castella Szymon, jenerał francuzki z Petersburga; Lubicki Adrjan, rad. hon. z Łomży; Kowalski Józef ob. z Kijowa; Grzebień Antoni, rosyjs. podd. z Kijowa; von Dervelden Jan, sztabs rotmistrz z Petersburga; Milewski Franciszek rad. hon. z Kijowa; Baronowa Frederiks Barbara, żona pułkownika z Petersburga; Ordo Emilja, ob. z Pińska; Barbie Helena, rossyjs. podd. z Pińska; Korsak Helena córka ob. z Pińska; Keniewicz Jadwiga córka ob. z Pińska; Ordo Józefa, ob. z Pińska; Tais Moner, guwernantka z Pińska; Wojtkiewicz Katarzyna rosyjs podd. z Pińska; Sembratowicz Ludwik, oficer austrjacki z Moskwy; Sasski, podpółkownik z Brześcia; von Brokhauzen, kapitan z Witebska; Szmarow, kornet z Tambowa; Bar. Rozen pułkown. z Rygi.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 30, t. j. we Wtorek: Rosół z ryżem, sztuka mięsa z musztardą, groch polny.

Potrzebne są
PANNY
do maszyny, podręczne i do nauki, do Pracowni bielizny H. Semkowskiej.—Ulica Świętokrzyzka Nr 31 nowy, 9 mieszkania.
—20183—1—3

Potrzebną jest
PANNA
dobrze szyjąca bieliznę na maszynie Whelera Wilsona, za dobrem wynagrodzeniem przy ulicy Jezuickiej, Nr 4 na dole, mieszkania 2.—Tamże do sprzedania jest maszyna zupełnie nowa Singera. —202.5—1—1

Potrzebną jest zaraz na prowincję do domu kawalerskiego, dobra
Kucharka,
któraby zarazem umiała prasować bieliznę męzką i znała się na gospodarstwie wiejskiem. O warunkach umowy dowiedzieć się można u szwajcara hotelu Polskiego, ulica Długa.
—20167—1—2

Potrzebną jest
Dziewczynka
do sklepu do nauki, umiejąca czytać i pisać po polsku, w wieku od lat 10 do 13.—Wiadomość w sklepie W. Moczyńskiego, Senatorska Nr 6. —20191—1—1

Do handlu Wacława Przedpełskiego w Sochaczewie, potrzebny jest
UCZEŃ
od lat 14 do 16.—Wiadomość na miejscu lub w handlu S. Riedel, Nr 1, Mazowiecka, u p. Antoniego Berzęckiego. —20170—1—2

Dnia 1-go Października r. b.
Kassylda Kulikowska
otwiera przy ulicy Elektoralnej pod
Nr 7
CZYTELNIE,
zaopetrzoną w najświeższe dzieła **treści beletrystycznej** w językach: polskim, rosyjskim, angielskim, niemieckim i francuzkim, oraz w znaczną ilość **dzieł naukowych** w językach polskim i francuzkim z uwzględnieniem działu dla **kształcącej się młodzieży.**

Warunki prenumeraty miesięcznie: książki polskie kop. 60, ruskie i francuzkie 75 kop. niemieckie i angielskie rs. 1.

Czytelnia będzie otwarta codziennie od 9-tej rano do 7 w wieczór z wyłączeniem świąt.

Przyjmuje także prenumeratę na pisma krajowe i zagraniczne. 1—6—20265—

Nauczycielka języka Angielskiego,
pani Anna Dybowska, wróciła do Warszawy, udzielać będzie lekcje jak dotychczas, u siebie i w mieście. — Mokotowska Nr domu 6, mieszkania 1. parter. 6—6—18574—

MAMKA
młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki J. W. na Lesznie Nr 18, stróż wskaże.
—20195—1—3

MAMKA
wiejska i miejska młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki Kicińskiej, przy ulicy Śliskiej Nr 12. —20200—1—1



Winogrona krajowe,
sprzedają się w składach wyrobów woskowych i stearynowych Karola Scholtze et Comp., przy ulicy Przejazd i przy ulicy Senatorskiej.
—20209—1—3

Za wszelkie zapotrzebowania dla domu mego, gotówką płacę. Wydawane więc towary komukolwiekbądź na rachunek mój, bez natychmiastowego uiszczenia, zapłaconemi nie będą.

Warszawa, d. 20 Września.

Edward Hering.

?—3 — 19977 —

SZYNY
do budowy podług miary

Za łokieć 62 kop.	z odstawą.
Za pud 51½ kop.	
Za centnar 1.28¾	

są do sprzedania
u W. S. Blomberga,
7—12 — 18862 — Dzielna Nr 1.

Przyjmuje się
Wszelka robota Damska
jaknajstaranniej wykonywana, oraz ubranka dziecinne, przyjmują się także: szycie na maszynie, jako to: bielizna i obrębiania, a to wszystko po nizkiej cenie.—Nowy-Świat Nr 52 domu, drugie piętro od frontu, Nr 5 mieszkania; oraz przyjmują się **Panienki** na naukę podręczne i do maszyny. 7—6—19545—



Ostrygi holsztyńskie,
otrzymuje codzień świeże
Skład Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa Nr 5/473c.
13—0 — 18865—

DLA AMATORÓW.
Do sprzedania piękny **Pies** jednoroczny, czystej rasy duńskiej.—Wiadomość w obozie saperów na Powązkach, w bataljonie Dróg Żelaznych u podoficera Woroncowa.
5—6—19485—

Instytut Leczniczy
Sciesnionem Powietrze m
Dra Wincentego Brodowskiego
Newy-Swiat Nr 34)

Przyjmuje chorych (codziennie oprócz świąt od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu) z chronicznemi zapaleniami: krtani, oskrzeli i płuc, a równie też cierpiących na astmę, suchoty i głuchotę i na choroby nerwowe powstałe z ogólnego osłabienia.
23—0 — 7129 —

Wdowa po ś. p. Garbowskim, uprasza JW. Państwa, którzy dali na letnie
przechowanie Futra
do Składu przy ulicy Bielańskiej Nr 2, o łaskawe i rychłe odebranie takowych, z powodu śmierci męża —**Garbowska.**
2—3—20032—

Nowo-otworzony
Zakład Najmu Karet i Powozów,
pod firmą „WANDA“,
przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 51, dawniej pod Nrem 23 utrzymywany,
poleca się nadal względom Szanownej Publiczności, — karety **prawdziwie** eleganckie, konie doborowe, uprząż i liberja porządne, Stangreci trzeźwi i przyzwoici. — Tamże dla braku miejsca do sprzedania **Konie i Chomonta** ruskie. 2—10—19991—

Potrzebnem jest od dnia 1-go Listopada r. b. do 15-go Maja roku następnego
MIESZKANIE
na 1-m piętrze, umeblowane, złożone z 7-miu pokoi, przedpokoju i kuchni, położone przy jednej z głównych ulic. Ktoby miał takowe do odstąpienia, raczy się zgłosić na ulicę Zielną Nr 9, mieszkania 14. 2—3—19882—

RS. 6,400,
ulokowane na hypotece domu, w środku miasta, po pożyczce Tow. Miejskiego, są zaraz do odstąpienia.—Wiadomość róg Zielnej i Złotej Nr 5, 1-sze piętro, Nr 4, mieszkania; zastać można od godz. 2 do 5. —19655—3—3

Ktoby miał do wynajęcia w blizkości Cyrku
LOKALE,
składające się z 6. 5 i 4 pokoi, zechce się zgłosić do Cyrku Salamońskiego.
—20172—1—3

Pokój
obszerny, wesoły, z osobnem wejściem, do wynajęcia.—Karmelicka Nr 10, mieszkania 9.
—20176—1—2

Mieszkania z meblami:
4 pokoje i kuchnia, na dole, 3 pokoje i kuchenka na 1-m piętrze, pojedyńczo od każdego czasu do wynajęcia.—Chmielna Nr 5.
—20177—1—6

Do wynajęcia zaraz
Mieszkanie
na wsi, w blizkości stacji Mrozy, roczne, z ogrodem, na żądanie może być dodane kilka morgów ziemi.—Wiadomość: Włodzimierska Nr 3, druga sień, mieszkania Nr 8: od godziny 11 z rana. —20181—1—3

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.
Mieszkanie
składające się z pokoju i kuchni, w samym środku miasta —Wiadomość: ulica Żabia Nr 4 domu, 19 mieszkania. —20205—1—2

Są do wynajęcia
Pokój sypialny i Salon,
z meblami, za przystępną cenę —Ulica Bracka Nr 6. —20207—1—3

Do wynajęcia zaraz
POKOJE
na dole, z meblami, usługą i samowarem.—Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole mieszkania Nr 30. —20212—1—3

SKLEP
obszerny, z urządzeniem gazowem, do wynajęcia w każdym czasie.—Wiadomość u właściciela na miejscu, przy ulicy Elektoralnej Nr 31. —20168—1—3

Dnia 28 w Niedzielę, o 10 godzinie wieczorem idąc z rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, koło Ratusza na Nowo-Senatorską obok sklepu W-go Hordliczki, zgubiono
złoty kolczyk,
w rodzaju okrągłej rozetki z brylantem w środku. Łaskawy znalazca odesłać raczy do składu sukna W-go Nowakowskiego Plac Teatralny za stosowną nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności. 1—1—20273—

Aparaty Bergera czyli **pompy i beczki** do wywózki nieczystości kloacznych, **Pompy różnych systemów** do użytku domowego i fabrycznego

POLECA:

Towarzystwo Akcyjne

WARSZAWSKIEJ FABRYKI MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW,

przy ulicy Czerniakowskiej Nr 59.

6—6 — 18726 —

L. E. KUBARICZ

St. Petersburg GALERNAJA | **Moskwa** MIASNICKAJA

Dom Komissowo-Spedycyjny i Biuro Techniczne

Przyjmuje wszelkie **zlecenia, komisa i towary** na skład. Wprowadza **nowe marki towarów.** Posiada rozgałęzione stosunki w całem Cesarstwie. Korrespondencje w języku **polskim, ruskim i niemieckim.** 7—10 — 18610 —

Ektrakt Octowy do robienia octu.

W handlu znajdujący się ocet szczególniej w 2-go rzędnych i 3-cio rzędnych sklepach często zaostrzany bywa kwasem siarczanym, farbowany, jednem słowem niezdatny do użycia domowego, a zwłaszcza jeszcze do lekarskiego. Zwracanie ciągłej uwagi i pilnowanie się, aby mieć ocet zdrowy, zniewoliło mnie do otrzymywania go sposobem chemicznym, a doszedłszy do rezultatów ze wstron stron zadawalniających postanowiłem wyrabiać w swej pracowni w formie skoncentrowanej jako ekstrakt octowy, którego kilkoletnie użycie praktyczne w gubernji Łomżyńskiej, stwierdza poniżej świadectwo Urzędu Lekarskiego.

Ekstrakt ten, wszystkiemi zaletami obdarzony, obok względów ekonomicznych i sanitarnych, ma jeszcze tę dogodność dla publiczności, że łatwym jest do przewozu.

Dwie łyżki stołowe na kwartę wody, dają ocet zwykle w handlu używany, 4 łyki stołowe dają ocet mocny z nader przyjemnym zapachem, smakiem a przedewszystkiem zdrowy jako chemicznie czysto przyrządzony.

Flaszeczka kwaterkowa zawierająca 16 łyżek na 2 garnce słabszego octu lub garniec mocnego kosztuje 45 kop.

Świadectwo Urząd Lekarski gub. Łomżyńskiej, z polecenia JW. Gubernatora niniejszem zaświadcza, że wyrabiany przez aptekarza M. Mutniańskiego ekstrakt octowy rozpowszechniony w gub Łomżyńskiej, w zupełności zasługuje na uznanie, jako wyrób odznaczający się mocą, właściwym bardzo przyjemnym zapachem i zupełną czystością.— Łomża, dnia 18 Maja 1879 roku.

Inspektor Lekarski (podp.) Dr Londyński.—Assesor Farmacji (podp. Tock.

Tymczasowa sprzedaż w aptece mojej przy ulicy Dzikiej Nr 18.— Dla sprzedających odstępuje się rabat. **M MUTNIAŃSKI, właściciel apteki.** — 17271 —

SKŁAD LAMP

IGNACEGO DWORZYŃSKIEGO,

przy ulicy Tłomackie Nr 3, dom W-go Manna,

Otrzymał **świeży transport Lamp stołowych, wiszących i do pracy,** jakoteż i nocnych **(Ampli)** w najświeższych **fasonach i wielkim wyborze takowe poleca, po cenach przystępnych.**

6—6 — 19301 —

Z dniem 13 Września otwartym został

ZAKŁAD KĄPIELOWY

przy Ogrodzie Saskim.

Wchód od ogrodu Saskiego przez Instytut Wód Mineralnych i od ulicy Granicznej Nr 14

Zakład wydaje **kąpiele wannowe** z wody rzecznej filtrowanej, oraz **kąpiele mineralne** wszystkich używańszych źródeł, posiada gabinety niekomunikujące się z sobą, obszerne, widne i z doskonałą wentylacją. Wanny marmurowe i porcelanowe z jednej sztuki. Zakład otwartym jest od 8 z rana do 9 wieczorem, w niedzielę i święta od 8 rano do 2 po południu. **Cena** kąpieli wannowej łącznie z bielizną pojedyńczo kop. 50.

Abonament 6 biletów rs. 2 kop. 70; 12 biletów rs. 4 kop. 80.—O cenach kąpieli mineralnych dowiedzieć się można przy kassie. 4—6 — 18609 —

WINO KRYMSKIE

BIAŁE I CZERWONE

Z WINNIC

J. C. W. Wiel. Księcia Konstantego Mikołajewicza,

Poleca Skład Win i Towarów Kolonjalnych **Lucjana Krupskiego** przy Placu Ś-go Aleksandra, Nr 3. 3—3 — 19266 —

Przyjmuje się

Szycie na Maszynie

za łokci 3 kop. 1, jako też: pikowanie podszewek, oraz wszelkie roboty damskie i bieliznę. — Ulica Stare Miasto Nr 20 nowy, mieszkania 21. —17769—

Oszczędność rąk i Bielizny.

Sprowadzono z zagranicy do Magazynu J Kaczkowskiej, Marszałkowska Nr 38, **Przyrząd do prania** — najnowszej konstrukcji. 5—6—11047—

INSTYTUT OFTALMICZNY

fundacji

Księcia Edwarda Lubomirskiego

przy ulicy Smolnej w Warszawie,

przyjmuje na kurację chorych na oczy, za opłatą: w osobnych pokojach po rs. 1 kop. 35 i po rs. 1 na dobę; na salach ogólnych za opłatą po kop. 60 i po kop. 30 na dobę; oraz udziela bezpłatnie pomoc lekarską chorym przychodnim codziennie, oprócz świąt, o godzinie **12 w południe.** 6—12—17783—

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione do maszyny i staników, do pracowni **Kłobukowskiej i Rankowicz,** Nowolipie Nr **12**

1—3 —18837—

MAMKA

wiejska ze zdrowym i obfitym pokarmem, bez długów, do umieszczenia w każdym czasie.— Wiadomość u stróża w domu Nr 4 przy ulicy Szpitalnej. 3—3—19639—

MAMKA

ze świeżym pokarmem jest przy ulicy Ogrodowej Nr 28 u Akuszerki. 1—1—20232—

Potrzebni są

Chłopcy

do nauki w Zakładzie wyrobów żelaznych T. F. — Świętojerska Nr 24. 1—3—20235—

Ostrygi Holsztyńskie,

Ser Brie świeży, **Likiery** francuzkie w flaszeczkach dwusetnej części wiadra, w różnych gatunkach otrzymał **Skład Win, Delikatesów i Cygar Hawańskich ALEKSANDRA BOCQET** w Gmachu Teatralnym. 1—3—20193—

MAGAZYN

Julji Makowskiej

egzystujący obecnie w b. Hotelu Angielskim przy ulicy Wierzbowej, z dniem 4-m Października przeniesionym zostanie na ulicę Senatorską do domu przechodniego Roezlera, wprost ulicy Miodowej, na 1-sze piętro. 1—6—20218—

OWIES

na korce, wagi 142, sprzedaje **skład Nasion T. Grigotowicza.** — Nowy-Świat Nr 20, pałac hr. Branickich. 1—3—20234—

Mieszkanie.

Do wynajęcia od 1-go Października dwa pokoje, przedpokój i kuchnia duża, ze zlewem, wodociągiem, wygódką, spiżarką, zachowaniem. — Ulica Warecka Nr 7, mieszkania 11. 1—2—20130—

Restauracja

pierwszorzędna, z wielkiem powodzeniem egzystująca, jest do odstąpienia zaraz. — Wiadomość: ulica Samborska Nr 1/1920,1, na 1-m piętrze, Nr 7 mieszkania, tylko do 9 rano. 2—3—19986—

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, za 280 rs. rocznie i wszelkie gospodarskie wygody. — Sienna Nr 11, wiadomość u stróża. 1—3—20231—

Do najęcia zaraz lub od Ś-go Michała

4 Pokoje

z alkową, przedpokojem, kuchnią, z dwoma wchodami, składem, piwnicą i górą, położone między ogródkami na parterze, przy ulicy Dobrej Nr 8, niedaleko od Kopernika, za rs. 330 rocznie. Informacja na miejscu. 6—6—20241—

Dwa Lokale

do wydajęcia zaraz, składające się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, ze zlewem i wodociągiem, na 1-m i 3-m piętrze, przy ulicy Mokotowskiej, przy placu Ś-go Aleksandra Nr 21, wiadomość na miejscu. 1—3 20238—

Na stacji Częstochowa, ze składów, została skradziona

Cukierniczka

srebrna, fasonu starego, z cyfrą M. C. po niżej kresa z zagięcia i **Tunika** czarna jedwabna, ubrana aksamitem i koronką, przód ubrany w pasy aksamitne. Uprasza się PP. mających zakłady i osoby prywatne, o zwrócenie uwagi i zatrzymanie. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 47 w oficynie. 1—3—20242—

Pracownia Sukień, Okryć i Strojów Damskich Marji Gałkowskiej

przeniesioną została na ulicę Świętokrzyzką Nr 35, róg Marszałkowskiej. — Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące, z materjałów powierzonych lub własnych. 3—6—18953—

Otwarzony przed czterema laty

Zakład Naukowy.

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pensjonarze i przychodni,** przy ulicy **Leszno Nr 25** dom W-go Kubarskiego. Lekcje rozpoczęły się dnia 1 (13) Września. 5—0 — 19055 —

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8. parter prawy.

—19116—5—6 **BIELIŃSKA.**

PATENTOWANE

Paryzkie Damskie

GORSETY

z najcelniejszej fabryki w Paryżu

„Victoria,"

prawdziwe fiszbinowe, sztuka od rs. 3 do rs. 6 kop. 50,

poleca Skład Bielizny

J. NATHANBLUTA

Nr 22. Senatorska Nr 22.

wprost kościoła Ś-go Antoniego.

3—8 —18298—

Warszawska Fabryka Ksiąg Handlowych

BEDNARSKA Nr 8.

Poszukuje na mieście **Składu Komisowego** dla detalicznej sprzedaży swoich wyrobów.—Reflektanci raczą zgłosić się osobiście do fabryki. 3—3 — 19416 —

M. Galati

Nr 6 ulica CZYSTA Nr 6,

z przyczyny braku miejsca

WYPRZEDAŻ

wysortowanych Towarów po cenach nadzwyczaj nizkich.

Wyprzedaż trwać będzie od 26 Września do 10-go Października. 2—3—20005—

Do wynajęcia od 1-go Października

LOKAL,

parterowy, piękny, zupełnie odnowiony, **składający** się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, wygódki, ze zlewem i wodociągiem. Wiadomość na miejscu u rządcy domu, przy ulicy Żórawiej Nr 24.—Tamże jest do sprzedania **Ogier,** szpak, w centki różowe, młody i zdrowy, rassy anglo-arabskiej. —19606—3— 3

Zgubiono.

W sobotę dnia 27 w wieczór o godzinie 10-tej, jadąc dorożką ulicami: Nowem-Miastem, Freta, Podwalem, na Krakowskie-Przedmieście, uroniono **Futerko** popielate, kryte czarnem matlasse, rękawy obłożone czarnem futerkiem. — Łaskawy znalazca raczy mieć wzgląd, że to zgubiła biedna służąca, która będzie miała z zasług wytręcone. — Krakowskie-Przedmieście Nr 22, do Barbary służącej, za nagrodą jeżeli żądać będzie. 1—3—20248—

Za nagrodą ile żądać będzie.

W niedzielę pomiędzy 5 a 7 godziną, służąca odnosząc **Zegarek** złoty z dewizką, emaljowany, wysadzany brylancikami na kopertach: z jednej strony w koronę, z drugiej zaś w bukiet, idąc Nowym-Światem i Krakowskim-Przedmieściem takowy zgubiła —Łaskawy znalazca ze względu, że służąca ta, jest biedną, raczy odesłać na ulicę Elektoralną Nr 15, wiadomość u stróża.—Panom jubilerom robi się zastrzeżenie. 1— 1—20244—

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy	11	05 r.	6	— w
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	10	14 r.	8	7 w
Kurjerski 2 klasy	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Августа 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 217.

Dnia 29 września 1879 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 17 (29) września 1879 roku.*

Nakładem moim wyszły następujące nowe dzieła:

L U B L A N A

POWIEŚĆ

przez Józ. Ign. Kraszewskiego

w dwóch tomach

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 80.

Przyjaciele Hioba,

komedja w dwóch aktach,

przez Adama Asnyka (El...y).

Cena ogzemplarza kop. 60. Książki te znajdują się do nabycia w księgarni wydawcy przy ulicy Nowy-Świat Nr 55, oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Za koszta przesyłki nic się nie dolicza,

2—2 — 10946 — **Michał Glücksberg**, Wydawca.

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe illustrowane dla Kobiet

wychodzi w formacie pism illustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy illustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt.** Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryzkich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs 2 kop. 50. półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. W Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Cmielna Nr 20.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe illustrowane,

wychodzi w formacie mniejszego arkusza z dodatkiem półarkuszowym, przeznaczonym w jednym tygodniu dla doroślejszej dziatwy, a w drugim dla mniejszych dziatek rozpoczynających dopiero naukę. **Prenumerata z przesyłka pocztową kwartalnie rs 1, półroczni rs. 3, rocznie rs. 4; w Warszawie kwartalnie kop. 75**

J. K. GREGOROWICZ.

Redaktor, ulica Chmielna Nr 20.

Tygodnik Rolniczy,

pismo wszystkim gałęziom rolnictwa poświęcone, którego celem jest popularyzowanie nauki rolniczej, zaznaczenie wszelkiego postępu w produkcji rolniczej i zwierzęcej, jak niemniej zaznajamianie ogółu ze stanem ekonomicznym kraju, wychodzić będzie pod temiż jak dotąd warunkami.

Prenumerata wynosi w Warszawie rs. 1 kop. 20. Na prowincji i w Cesarstwie rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 3.

Przesyłając pieniedze, prosimy adresować do Redakcji „Tygodnika Rolniczego" ulica Chmielna Nr 20.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Żywot Chrystusa,** ozdobiony drzeworytami, skreślony przez J. K. Gregorowicza. Cena rs. 1
2. **Pierwszy zbiór powieści i opowiadań,** przez J. K. Gregorowicza. Cena kop. 60.
3. **Klin klinem,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60
4. **Zaklęta księżniczka,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
5. **Pierwsza książeczka na gwiazdkę,** przez J. K. Gregorowicza, kop. 30.
6. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.
7. **Pamiętniki Wacławy** 4 tomy, przez Elizę Orzeszkową. Cena rs. 2.
8. **Pierwsza serja dzieł Walter-Scotta,** składająca się z 7-miu dzieł w 24-ch tomach. Cena całej serji rs. 5 kop. 60.
9. **Ziarnka**. Zbiór poezji i bajek z illustracjami dla młodocianego wieku, przez L. Niemojewskiego. Cena rs. 1.
10. **Macocha,** przez Wilkońską. Tom 1. kop. 60.
11. **Mrowin i Trock,** przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
12. **W pałacu i chatce,** Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika Mód" i „Przyjaciela Dzieci" w Warszawie, będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

EMIL SKIWSKI, Wydawca, ulica Chmielna Nr 20.

2—3 — 19707 —

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 3 (15) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w r. 1880 owsa, siana, i słomy dla Warszawskiej Straży Ogniowej, a także słomy dla straży Policyjnej. od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

2—3 — 19441 —

Potrzebną jest

Bona Francuzka,

zaraz lub od 1-go Października, do dziecka małego.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 49, drugie piętro od frontu, po prawej stronie; od godz. 3 do 7 po południu. —19987—2—3

Poszukuje się

NIEMCA

lub osoby dobrze mówiącej po niemiecku, do udzielania lekcyj i konwersacyj.—Ulica Świętokrzyzka Nr 31, mieszkania 9.—19992—2—2

Osoba młoda,

(Niemka), życzy sobie miejsce przyjąć za Bonę, na przychodnią lub na stałą.—Adres proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. W. —20005—2—3

Potrzebną jest

MŁODSZA,

umiejąca dobrze prać, prasować i cerować, na dobrą pensję, z dobremi świadectwami Ulica Piękna Nr 1, mieszkania 1.

—19998—2—3

Potrzebny jest do Agentury Hand. Przem. i Roln., ulica Królewska Nr 41,

Praktykant

do zajęć biurowych, ładnie, kupieckim charakterem pisma, piszący po polsku, rossyjsku i niemiecku.—O warunkach dowiedzieć się można w biurze każdodziennie prócz świąt, od godziny 10 do 5. —20038—2—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

dobrego prowadzenia, wieku lat 14, do fabryki wyrobów srebrnych, pod firmą J. Pogorzelskiego.—Ulica Bielańska Nr 13 nowy.

—20042—2—3

Potrzebni są

Uczniowie i Panny,

do Zakładu Introligatorskiego. — Senatorska Nr 6. —20017—2—3

U C Z E Ń

potrzebny do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Karola Arkuszewskiego. — Twarda Nr 24. —19976—2—2

Poszukuje się Wspólnika,

z kapitałem 600 rs., do bardzo korzystneg interesu, który daje 31%. — Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 11, u Słowińskich.

—19994—2—3

Potrzebną jest zaraz Nauczycielka

do Rosji, z patentem, posiadająca dobrze język rossyjski i francuzki z konwersacją, oraz niemiecki do wykładu i średnią muzykę, na warunkach korzystnych. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 4, mieszkania 8, 3 piętro.

—19798—2—3

Z kaucją rs. 1000,

młody człowiek, zdolny do pracy, znający język ruski i polski, poszukuje miejsca tu w Warszawie jako inkasenta, rządcy, pisarza lub jaką dzierżawę, ktoby miał do zbycia, sklepu, domu lub t. p. interesu, raczy się zgłosić na ulicę Freta Nr 6, do magazynu mód Grodzickiej. —19754—3—3

Od 1-go Października r. b. do wydzierżawienia częściowo lub całkowicie

P O S S E S J A

Nr 141G na Pradze, składająca się z placu oparkanionego łokci kw. 3726, nowowystawionego domku o 3-ch pokojach, przedpokoju, kuchni i góry, takiegoż zabudowania zdatnego na warsztat lub pakamery, oraz dwie komórki.—Wiadomość na miejscu, wskażą na rogatce Wileńskiej, lub przy Krakowskiem-Przedmieściu Nr 7, w magazynie rękawiczniczym L. Kunickiego. 2—6—20052—

Zupełna Wyprzedaż

orzechowych i mahonjowych Szaf, Łóżek, Stolików do kart, Komód, Szafek do łóżek, Umywalnie pod marmur, Tualety i Biuro do kantoru. — Obstalunki przyjmują się u stolarza S. Piekarskiego, Bednarska Nr 13.

2—6—20016—

Do sprzedania

D O M

z którego dzierżawy płacą rs. 1,200, na dziedzicznym gruncie za rs. 6,000, do kupna potrzeba rs. 2,000, reszta pozostaje na gruncie na 7%. — Wiadomość w miasteczku Powazki w składzie piwa u Abrahama Jud, od rogatek kosztuje 5 kop. bryczka, każdy furman podług adresu wskaże. —19549—2—3

Młody Człowiek

z zagranicy, obznajomiony z prowadzeniem ksiąg i korrespondencją handlową, mający chlubne świadectwa, poszukuje stosownego zatrudnienia zaraz.—Łaskawe oferty pod literami J. Z. 523, proszę składać w Kantorze tegoż pisma. —20068—2—2

Osoba młoda,

z patentem Gimnazjum Niemieckiego a obecnie uczennica Inst. Muzycznego, życzy udzielać lekcyj przedmiotów klasycznych, języków z konwersacją i muzyki. Królewska Nr 41, mieszkania 9. —20203—1—2

Uprzedzamy wiadomą nam osobę, że jeżeli w ciągu dni 10, od daty ogłoszenia niniejszego, nieuczyni zadość przyjętym przez siebie zobowiązaniom, w sprawie dochodzenia **spadku** po Jenerale Sejdowskim, plenipotencje przed Rejentem Wydzgą zeznane, cofnięte zostaną.

Nowa Praga 15 (27) Września 1879 r.

Plenipotenci:

Gucewicza Chmielowski—sukcesorów Konarzewski.

—1—1—20178—

Handel M. Stypinskiego, Kościelna Nr 20, otrzymał

świeży

Ser Śmietankowy,

i takowy poleca funt po 25 kop., na całe cegiełki po 21½ kop. PP. handlującym odstępuje się znaczny rabat.

2—6 — 19873 —

FROTER

z dawniejszych praktyk, poleca się Szanownem Państwu, iż wykonywa jak najśpieszniej froterkę, na kolor podług życzenia. Wiadomość: ulica Szczygla Nr 3, mieszkania 13.—**Mateusz Kowalski.**

—20204—1—3

Do sprzedania

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, pod Nrem 926B od trzech ulic Chłodnej, Żelaznej i Krochmalnej położona. Wiadomość u właściciela, zamieszkałego przy ulicy Przyrynek pod Nrem 1913. Pośrednictwo osób trzecich stanowczo wyłącza się.

—20219—1—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia na zamianę, lub gotówkę,

DOM

masiv murowany, nowy, na jednej z najpierwszych ulic w Warszawie, w szacunku rs. 80,000, na dogodnych warunkach.—Wiadomość w piekarni Kawalskiego, Nalewki Nr 39, w godzinach do 10 rano i od 2 do 7 po południu. —20222—1—6

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami

CUKIERNIA

w mieście Lublinie, na Krakowskiem-Przedmieściu.—Wiadomość na miejscu u Węczelskiego. —20155—1—3

PRACOWNIA KUŚNIERSKA
G. Hawlickiego,

Nowy-Świat Nr 53,

w oficynie 1-sze piętro, druga sień.

Pora obecna jest właśnie na czasie do rozwinięcia przygotowań futrzanej garderoby, i jako specjalista wyższej kwalifikacji w tem co się do kuśnierstwa odnosi, wykształcony w fachu tym za granicą, otworzył obecnie kuśnierską pracownię, w której z największą dokładnością wyrabiają wszelkiego rodzaju futra, prócz tego dostać można gotowych mufek, kołnierzy i czapek, po bardzo przystępnych cenach, o czem Szanowna Publiczność przy zwiedzeniu tejże pracowni raczy osobiście się przekonać. —20165—1—3

F U T R Y N

do drzwi i okien, sztuk 30 sosnowych, zupełnie nieużywanych, wysokości łokci 3 cali 12, a szerokości łokci 2—i wysokości łokci 2 cali 18, a szerokości łokieć 1 cali 18, licząc samego światła kompletnie wykończonych— oraz różnych **krzewów**, to jest akacji, berberysu, jaśminu, różnych kolorów bzu—róż centofolji i girlandowej i t. p. krzewów nabyć można za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w składzie kortów i sukna W-go Nowakowskiego, pod Nr 8.

1—3—20162—

Poszukuje się

PANNY

kompletnie zdatnej do krawieczczyzny i zręcznej do wykończania sukień na wyjazd, do jednego z większych miast.—Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 4, mieszkania 49, w każdym czasie. —20150—2—2

Do fabryki kwiatów, potrzebne są

PANNY

uzdolnione, oraz podręczne, T. Górski, Miodowa Nr 10, róg Kapitulnej. —20089—2—2

W Pracowni F. BERNSDORFF,

przyjmują się do roboty ubiory damskie i dziecinne: Suknie wełniane do 5 rs., jedwabne do 6 rs., dziecinne do 2 rs.—Tamże jest do sprzedania kilka gotowych wełnianych Sukień po cenach umiarkowanych. — Chmielna Nr 1, w bramie na prawo na dole od frontu.
5—6—18940—

Potrzebny jest

Uczeń

do Zakładu kuśnierskiego, w wieku od lat 14 do 16, porządnej familji.—Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 7, w zakładzie futer K. Rother. —20118—2—3

NIEMKA

z zacnej familji, która prócz swojego języka, także i angielski bardzo dobrze rozumie, poszukuje miejsca do dzieci; niemniej 5 lat mających.—Wiadomość u p. Karczewskiego, malarza. Nowy-Świat Nr 18. —19907—2—3

LEKCJE.

Nauczycielka muzyki, oraz Nauczycielka przedmiotów klasycznych, udzielają lekcyj na godziny.—Nowogrodzka Nr 14, mieszkania 2.
—19499—3—3

Rodowita Paryżanka

udziela lekcyj **konwersacyj języka francuzkiego.** Opłata miesięczna rs. 3, za codzienną godzinę lekcji. Zapisywać się można od godz. 3 do 7 po południu.—Ulica Elektoralna Nr 30, stróż wskaże —18697—4—6

35 kop. za godzinę.

Nauczycielka

z patentem, udziela muzyki.—Nowy-Świat Nr 36, u rządcy. —20020—2—6

NIEMKA

mówiąca po angielsku i po niemiecku jednakowo, życzy sobie miejsca Bony.—Ulica Leszno Nr 5, na drugiem piętrze —19925—3—3

Francuzka,

świeżo przybyła, poszukuje miejsca Bony.—Wiadomość: Długa Nr 23, w 1-szem podwórzu, drugie piętro, nad ślusarzem; tylko od 3 do 6. —19371—6—6

Potrzebną jest zaraz

Bona Francuzka lub Szwajcarka.

Wiadomość: ulica Bracka Nr 12, mieszkania 2; zgłosić się można od godz. 9 i pół rano do 12 w południe. —19905—2—5

PANNY

uzdolnione w szyciu krawatów, znajdą stałe i korzystne zatrudnienie, mogą brać robotę do swych domów.—Fabryka krawatów Fr. Bock, Nowolipie Nr 2. —19963—2—3

Potrzebna zaraz

PANNA

do znaczenia bielizny, **rysunek gotowy,** za dobrem wynagrodzeniem.—Ulica Marszałkowska Nr 69, w oficynie, Nr 17. —19968—2—3

Potrzeba jest

Dwóch Uczniów,

do Fabryki rękawiczek K. Vetter.—Ulica Miodowa Nr 2. —20086—2—2

BUFETOWA

do Zakładu Alhambra, potrzebną jest z kaucją i z dobrą rekomendacją. —20082—2—3

U akuszerki M. R., są

MAMKI

szatyny, bez długu. — Ulica Chmielna Nr 4, vis-à-vis Belle-vue. —20077—2—2

Potrzebną jest zaraz

PANNA

umiejąca dobrze szyć bieliznę na maszynie.—Zakroczymska Nr 9, mieszkania 15.—19806—

OSOBA

w średnim wieku, praktyczna, tak w wychowaniu dzieci, jakoteż i w gospodarstwie, co udowodnić może przy osobistem porozumieniu się. Zna języki: polski i francuzki, oraz muzykę wyższą, pragnie umieścić się w charakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do pielęgnowania osoby wiekowej. — Wiadomość: ulica Śliska Nr 32, mieszkania Nr 22, w podwórzu 1-sze piętro.
3—3—19865—

OSOBA

posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę i przedmioty klasyczne, życzy udzielać lekcje na godziny w własnem mieszkaniu; tamże jest **fortepian** na którym można się egzercytować kilka godzin dziennie. — Osoby interesowane zechcą się zgłosić pod Nr 13 na Podwal do Bremera. 5—6—18232—

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do **Litografji W. Główczewskiego,** przy ulicy Królewskiej Nr 23, gdzie dawniej **Tivoli.** —19837—3—3

Potrzebną jest

Wspólniczka,

do interesu korzystnego, z kapitałem od 400 do 500 rubli.—Wiadomość w Kiosku na ulicy Długiej. —19800—3—3

Potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem 8 do 10 tysięcy rubli, do założyć się mającej fabryki, do tychczas w kraju niepraktykowanej jeszcze, a mogącej dać około 70% zysku.—Oferty pod adresem J, uprasza się składać w Kiosku przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza. —19816—3—3

Potrzebny jest

PISARZ

do Ukraińskiej Piekarni, obeznany z rachunkami i pieczywem.—Długa Nr 32.
—19774—3—3

Student Uniwersytetu,

przygotowuje uczniów do szkół i korrepetycyj udziela uczęszczającym do gimnazjów.—Ulica Swiętojerska Nr 8, mieszkania 16.
—19797—3—6

Młody Izraelita,

wykształcony, poszukuje miejsca do zarządu domu, wrazie potrzeby może złożyć kaucję.—Wiadomość u pana Cukiermana w księgarni, na Nalewkach Nr 31. —19818—3—3

OSOBA

w średnim wieku, dobrze wychowana, poszukuje miejsca od 1-go Października do towarzystwa młodej osoby, oraz zajęcia się gospodarstwem domowem.—Osoby interesowane raczą się zgłaszać od godziny 12 do 5 po południu.—Aleje Jerozolimskie, dom Ronikiera Nr 5, w oficynie, 1-sze piętro, Nr 19.
—19746—3—3

Pożądanym jest **Uczeń** klass wyższych, gimnazjum realnego, sumienny i energiczny, do udzielania **korrepetycyj** dwom chłopczykom klasy I. i wstępnej. —Wiadomość codziennie od godz. 12 do 5 po południu.—Ulica Świętojerska Nr 22, mieszkania 13, do p. J. M. —20027—2—3

Potrzebne są

Panny

do maszyny i podręczne, do szycia bielizny.—Ulica Bednarska Nr 5 nowy. —19700—3—3

Poszukuje miejsca na wieś

Nauczycielka

Polka, z patentem z Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, z dobrą konwersacją francuzką i muzyką. — Uprasza się o złożenie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. L. —19715—3—3

Młody Człowiek

obznajmiony wzorowo z prawem sądowem, oraz przepisami administracyjnemi, mający rekomendację wiarogodnych osób, a obok tego kaucję, życzy przyjąć obowiązki Administratora lub Plenipotenta przy domach, fabrykach, zakładach, wielkich dobrach lub lasach w Warszawie albo na prowincji.—Wiadomość u Właściciela domu, Wspólna Nr 5, w Warszawie, między godz. 5-tą a 7-mą po południu. 3—6—19575—

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, w wieku lat 14 do 16.—Bliższa wiadomość w handlu win i towarów kolonjalnych A. Glaesera, ulica Nowolipie Nr 15, wprost Skweru. —19559—3—3

PANNY

potrzebne są do bielizny.—Wiadomość w Bazarze Merkurego, ulica Tłomackie Nr 2.
—19888—3—3

Prtrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie umiejąca szyć na maszynie Polacka Schmidta, która znajdzie ciągłe i stałe zajęcie.—Ulica Graniczna Nr 11, w bramie na dole, na prawo.
—19879—3—3

Student Uniwersytetu,

Filolog, życzy udzielać lekcyj, szczególnie z greckiego, łaciny i ruskiego. — Adresować do Kiosku na rogu Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia pod lit. A. G. B.
—19911—3—3

W Zakładzie Nauki Rzemiosł i Rękodzieł dla kobiet,

ulica Chmielna Nr 18, rozpoczynają się kursa **Krawiecczyzny, Bielizny i Strojów,** na które osoby chcące się uczyć tych przedmiotów, mogą się zapisywać. 2—3—20070—

Potrzebną jest

PANNA

umiejąca szyć dobrze bieliznę mezką na maszynie Whelera et Wilsona. — Wiadomść w Pracowni Sukień pani Bronisławy Erfort, Nowy-Świat Nr 35. Tamże przyjmuje się wszelka krawieczczyzna Damska podług najnowszych żurnali paryzkich, po cenach umiarkowanych. — Również potrzebne są **Panny** do nauki. 3—3—19985—

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do strojów, oraz Panny do sukień, do Magazynu Trzcińskiej, Czysta Nr 2 nowy. —19633—3—3

PANNA

pięknie szyjąca bieliznę na maszynie Whelera Wilsona, potrzebną jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem.—Aleja Jerozolimska Nr 47, mieszkania 5. —19814—3—3

Nauczycielka

muzyki, z patentem, życzy udzielać lekcje na godziny.—Tamże jest do sprzedania **Suknia nowa,** popielata, jedwabna, świeżo zrobiona. Hoża Nr 14 b, mieszkania 8. —20021—2—3

BONA

Polka, mówiąca po francuzku i po rusku, poszukuje miejsca.—Nowy-Świat Nr 30, w poprzecznej oficynie, na 1-m piętrze, wprost szkoły. —20018—2—2

Kaukazki Magazyn Z. Sogrojewa,

ulica Królewska Nr domu 1, dawniej Bayera, otrzymawszy jedwabne materje: Kanaus, fail, atlas, szlafroki gotowe i Kaukazkie srebrne wyroby, sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie i przyjmuje obstalunki na wyżej wymienione towary. —19383—3—6

Stare obrazy olejne,

restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej Nr 25, mieszkania 10.—Tamże różne obrazy do sprzedania.—Otwarte do godziny 4 po południu. —19596—2—3

Lekcje Kwiatów

w domu prywatnym kto sobie życzy pobierać, raczy się zgłosić na ulicę Zielną Nr 29, mieszkania Nr 2, pierwsze piętro. — Tamże wyprzedaż kwiatów w dobrym gatunku, po nizkich cenach. —18999—4—6

Prośby i Tłómaczenia,

redagują się w biurze Radcy honorowego Burby.—Czysta Nr 4. —19335—4—6

Rs. 4,000,

kapitał nieletnich, jest do umieszczenia zaraz razem lub częściowo, na 1-szy numer hypoteki lub zaraz po Towarzystwie.—Nowolipie Nr 70 domu a mieszkania 16; zastać można codziennie od godz. 4 do 7. —19934—2—3

Do sprzedania

różne MEBLE

orzechowe, jako to: Dwa Garnitury, jeden większy, jedwabnym adamaszkiem kryty; Kredens orzechowy; Stół jadalny, rozsuwany; kilka mniejszych Stołów; Biurko orzechowe; Tualeta bardzo ładna ze stołem; kilka Luster i wiele innych rzeczy.—Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 7, w fabryce ram. —19932—2—3

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania korzystny

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość: ulica Mostowa Nr 16.
—19930—2—3

Jest do sprzedania:

Maszyna Introligatorska do krajania tektur; Dubeltówoa kapiszonówka, dobra i Szkatułka grająca cztery sztuki.—Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nrem 7, mieszkania 4, trzecie piętro od frontu; od godziny 6 do 7 po południu zastać można. —19919—2—3

Jest do sprzedania bardzo tanio!

12 Koszul mezkich, cienkich, od rs. 1 kop. 50; nocne od rs. 1 kop. 20.—Ulica Widok Nr 16, mieszkania 12. —19909—2—3

Bale 4 calowe sosnowe,

są do sprzedania przy ulicy Czerniakowskiej Nr 47. —19941—2—3

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania

5,000 funtów Słonini i Sadła,

po cenie kop. 14 za funt, oraz **Bilard** z wszelkiemi rekwizytami. — Praga, ulica Brukowa Nr 387, w restauracji. —19935—2—4

Są do sprzedania

Dwa Palta dla ucznia,

jesienne i zimowe, i **Szubka** matlasowa, na flaneli, wszystkie te rzeczy są w dobrym stanie i za umiarkowaną cenę. — Ulica Nowogrodzka Nr domu 16, mieszkania 20.
—19901—2—2

Pracownia Sukień i Okryć Damskich Filomeny Benkien,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 65, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, które wykonywa podług ostatnich żurnali paryzkich, z wszelką akuratnością, po cenach możliwie umiarkowanych.

Filomena Benkien
—19908—2—3

Poszukuje się do zamożnego domu na wieś, niedaleko Warszawy

Osoby do prania,

wyborowszej bielizny i tiuli, z pomocą wprawnej praczki, zarazem wymaga się pięknego i białego szycia.—Adres: Leszno Nr 15, mieszkania 7. —19931—2—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

Buchholtza, w bardzo dobrym tonie, za rs. 250. Wiadomość u p. Fiedlera, Podwal Nr 21, w podwórzu. —19869—2—3

Z powodu słabości zdrowia, jest do odstąpienia każdego czasu

Zakład Restauracyjny,

od 20 lat egzystujący, z kontraktem trzyletnim i całem urządzeniem i naczyniami kuchennemi.—Wiadomość pod Nrem 5, przy ulicy Freta, w kantorze stręczeń służących, cały dzień. —19923—2—3

PLAC

do wynajęcia 1300 łokci kw., przy ulicy Siennej, niedaleko Wielkiej położony. — Wiadomość: Elektoralna Nr 32, mieszkania 5; od godziny 2 do 4. —20136—2—3

Sklep Wiktuałów

z powodu okoliczności jest do odstąpienia każdego czasu.—Ulica Piękna Nr 32 a.
—19851—2—3

Dla braku miejsca
Do sprzedania:

Szezląg machoniowy ceratą kryty z pokrowcem rs. 18 Fotel duży miękki z dwoma pokrowcami rs. 11, Łóżko żelazne składane rs. 6, Dywanik rs. 6, Piernat duży rs. 11, Poduszka duża rs. 7, cztery Powłoki haftowane rs 5, Kołdra watowa rs. 4, sześć Prześcieradeł do kołdry rs. 6, dwie małe Poduszki rs. 2, Regenmantel rs. 11, Szlafroczek beżowy z takąs halką rs. 7, Buciki futrzane rs. 2, Kosz zakryty kop. 90, Samowar rs. 3. Ulica Chmielna Nr domu 25 mieszk 9.
1—1—20226—

Jest do sprzedania
DRZEWO,
pozostałe po rozebraniu rusztowania. Wiadomość w Kancelarji Kolegium Kościelnego Warszawskiego Zboru Ewangelicko-Reformowanego, ulica Leszno Nr 20, codziennie od godziny 10 do 12 przed południem.
1—3—20196—

W Pracowni Sukien Leonardy,
przyjmuję się wszelką krawieczyznę damską, ubrania dziecinne i bieliznę, którą wykończa się jaknajstaranniej bardzo gustownie po cenie bardzo przystępnej. Nowy-Świat Nr 30, mieszkania 24. 1—6—20197—

Korzystny Interes.
Nieruchomość składająca się z 19 morgów ziemi, z ogrodu fruktowego, domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich na Przedmieściu Wola pod Warszawą położona, jest do sprzedania, pod korzystnemi warunkami. Może być także przyjętą zamiana na dom w Warszawie. Wiadomość u Zdrojewskiego adwokata, Elektoralna Nr 28.
1—4—20198—

Za rogatką Wolską, przy tejże ulicy, pod Nrem 16, jest do odstąpienia
Szynk Wódki i Piwa,
z patentem i kontraktem do 1-go Stycznia 1880 roku.—Tamże są do sprzedania rzeczy ogrodowe, to jest: ławki, stoły i latarnie. Wiadomość na miejscu. —20175—1—3

Pracownia Ubiorów Damskich
Michaliny Pelletier,
przy ulicy Wspólnej Nr 21, mieszkania 7, wszelkie zamówienia wykonywa akuratnie i przystępnie—tamże są szlafroki gotowe.—Dziewczynki do nauki mogą znaleźć pomieszczenie. —20188—1—1

Są do sprzedania:
para chomont angielskich z białem bronzem, dwie pary ruskich czarnych i para krakowskich czarnych, wszystkie mało używane. Ulica Biała Nr 3, w bramie na prawo.
—20189—1—2

Są do sprzedania
Dwa Futra
damskie, jedno pokryte atłasem a drugie rypsem czarnym, wełnianym i także samowary i łóżka żelazne, przy ulicy Długiej, gdzie Eldorado, w drugiem podwórzu, po prawej stronie, w drugiej sieni, na drugiem piętrze.
—20210—1—1 **A. Ilgner.**

Nowość!!! Praktyczność!!!
Chodniki ceratowe cienkie na płótnie, używane z powodzeniem **dla ochrony dywanów** od wydeptywania i trudzenia.
Skórę amerykańską prawdziwą „**Kroquet**" na pokrycie mebli w różnych kolorach.
Ceraty na stoły naśladujące drzewo w różnych kolorach i szerokościach.
Patarafki czyli podstawki okrągłe i kwadratowe w różnych wielkościach.
Ceratę jedwabną żółtą i zieloną na kompresy.
Polecają **F. Wierzbicki i S-ka,**
Róg Wierzbowej i Trębackiej.
3—12—19527—

Dla Panien chodzących do Magazynów.
Lekcye kroju sukień i okryć, w godzinach wieczornych, Krakowskie-Przedmieście Nr 15, wprost kościoła Ś-go Józefa O. N. M. P., w oficynie, przy ogrodzie, na parterze, Nr 32 mieszkania.
L. Wyrzykowska.
—19483—6—6

300 tysięcy cegły
do sprzedania, w dobrach Kozery, odległych od stacji kolei żel. Warsz. Wied. Grodzisk o wiorst 2.—Dostawa może być uskutecznioną do Grodziska.—Wiadomość na miejscu w Kozerach. —19512—3—3

Uprasza się szanownych Dam, aby raczyły zwrócić uwagę na
Magazyn Strojów,
ostatni, w ulicy Długiej, naprzeciwko kościoła Ś-go Ducha i wodociągu, gdzie znana Obywatelka z Płockiego sprzedaje eleganckie kapelusze po nader umiarkowanych cenach.—Nadmienia się przy tem, że wszelkie obstalunki, jak również przerabiania i odświeżania używanych strojów, prędko i starannie wykonywane będą podług najświeższej mody.
2—3—19731— **J. K.**

Pralnia Paryzka.
Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otwożyłam Pralnię przy ulicy Bednarskiej Nr 14, mieszkania 24, przyjmuję bieliznę męzką i damską po cenach bardzo umiarkowanych, nie używając żadnych środków psujących, zaczem ręczę; bielizna zaleca się śnieżną białością, sztywnością i glansem.—Tamże potrzebne są **Panny** do nauki do prasowania za stosownem wynagrodzeniem.—Z czem poleca się Szanownej Publiczność dawniej Krajeska, dziś **P. Krassowska**
2—3—19712—

Pralnia Bielizny i Rękawiczek
Marji Madejskiej,
Chmielna Nr 19,
wykonywa robotę jak najdokładniej, z punktualną akuratnością.—Udziela **Lekcje prasowania i prania,** jak bielizny, tak i koronek, materji, wstążek i etc., oraz przyjmuje **Panny do nauki.** — Pralnia posiada filję przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nrem 13.
—19868—3—3

Ważne dla Pralni!!
Osoba płci żeńskiej, przyzwoita, która posiadała własną pralnię w jednem z miast prowincjonalnych, specjalnie obznajmiona w tej gałęzi pracy, przytem energiczna i pracowita, w skutek nieprzyjaznych okoliczności, pragnie się umieścić w jednej z tutejszych pralni, przyjmując czynność jakaby się okazała dla niej najstosowniejszą.—Osoby potrzebujące takowej, zechcą łaskawie swe adresy składać w Redakcji niniejszego pisma pod literami M. Z. 62. —19886—3—3

Bufet i Propinacja
przy stacji **Tłuszcz,** na drodze żel. Warsz.-Petersburskiej. do wydzierżawienia od Nowe-Roku 1880.—Wiadomość na miejscu u rządcy.
—19858—2—3

Jest do odstąpienia
Skład Węgli,
z wszelkiemi rekwizytami. przy ulicy Sienne Nr 15 —19956—2—3

Przy ulicy Pięknej, w domu Nr 18/1701a jest do wynajęcia
L O K A L
z ogrodem, składający się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni etc. — Wiadomość na miejscu. 2—3—20012—

4 Pokoje z meblami
do odnajęcia od 1-go Października lub wcześniej, na żądanie może być dodana kuchnia. Bliższa wiadomość w kiosku, róg ulicy Brackiej i Chmielnej. 2—3—20008—

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia od Ś-go Michała
Mieszkanie,
z 4 pokoi, alkowy, przedpokoju, kuchni z pawlaczem, zlewem i wodociągiem w oficynie na 2 piętrze, za cenę rs 430 rocznie. Chmielna Nr 27. Tamże do sprzedania kompletnie nowy **garnitur francuzki,** orzechowy z sypialni oraz kanapa, szafy, lustra, konsole, obrazy, lampy i żyrandol. —19839—3—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b.
SALON
z przedpokojem i kuchnią, z meblami i fortepianem, za rs. 15 miesięcznie. — Wiadomość: Bracka Nr 6, u stróża. —19781—3—3

Pokój kawalerski,
porządnie umeblowany na 2 piętrze z balkonem, usługą i opałem do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Widok Nr 19 mieszkania Nr 7. —19811—3—3

U akuszerki K. Ch.
Osoby potrzebujące odbyć słabość lub na dłuższy czas przed słabością, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie. — Ulica Nowogrodzka Nr 14. —19897—2—3

LOKALE!!!
Każdy złożony z 3 4, 5 lub 6-ciu obszernych pokoi, pasaży, przedpokoju, kuchni, wodociągami, zlewami, gazem i wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę są do wynajęcia w każdym czasie w Alei Jerozolimskiej Nr 26.
7—9—19223—

Lokale
do wynajęcia od 1-go Października r. b., przy ulicy Lipowej, pod Nr 3/2764 w blizkości Oboźnej, na parterze, 4 pokoje w których sala, przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarnia, wygódka i 2 piwnice, za rs. 400 rocznie. Na 1-m piętrze, od frontu, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica, za rs. 250 rocznie.—Wiadomość na miejscu u stróża domu.—7—19196—

Pokój
do najęcia od 8-go Października, przy emerytce, dla osoby płci żeńskiej, z usługą i opałem.—Ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, w podwórzu, druga sień na prawo, 1-sze piętro, Nr 24 mieszkania; od godz. 10 do 2.
—20050—2—2

POKÓJ
jeden lub dwa z przedpokojem, z meblami, usługą i samowarem, zaraz do wynajęcia. przy ulicy Nowy-Świat Nr 12, mieszkania 20, pierwsze piętro —20095—2—2

Od 1 go Października, jest do wynajęcia
Mieszkanie,
dla jednego kawalera. z usługą, samowarem, opałem, za rs. 5 miesięcznie. — Ulica Zgoda Nr 7, drugie piętro od frontu, wiadomość u stróża. —19944—2—3

SKLEPY
naprzeciw targu Rybińskiego, Hoża Nr 3, o jednym lub dwóch otworach, z mieszkaniem lub bez, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu u stróża. —19867—2—3

Każdego czasu do wynajęcia
Jeden Pokój
na 1-m piętrze.—Ulica Zgoda Nr 1 1522 a.
—19906—2—3

POKÓJ
z przedpokojem, do odnajęcia, w blizkości Wielkiej. Pańska Nr 17, stróż wskaże.
—19952—2—3

Na rogu Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 28, na 1-m piętrze od frontu, są do wynajęcia każdego czasu
Dwa duże piękne Pokoje.
—19943—2—3

POKÓJ
przy familji, dla jednej lub dwóch osób, obszerny, suchy i ciepły, może być z meblami, usługą i samowarem lub bez, każdego czasu do najęcia.—Tamże jest **pomieszczenie** dla jednej osoby, lub Nauczycielki, oraz **Fortepian** za bardzo przystępną cenę. Rano do 12, po południu od 3 do 6. Ogrodowa Nr 22, mieszkania 14. —20182—1—2

Od 1-go Października r. b. do wynajęcia
LOKALE
po 2 i 3 obszerne pokoje z kuchniami, z pięknym widokiem, za przystępną cenę. Wiadomość u Rządcy domu, przy ulicy Brzozowej Nr 2. Stróż wskaże. —20157—1—3

Mieszkanie
przy porządnej familji, ze stołem i usługą dla osoby płci żeńskiej, emerytki lub nauczycielki, do wynajęcia, przy ulicy Chmielnej, w domu Nr 18, mieszkania Nr 13. Stróż Franciszek wskaże. —20199—1—3

Pokój
duży, piękny o trzech oknach, na 1-em piętrze, ciepły, jest do wynajęcia od Ś-go Michała, z opałem i usługą. Tamże jest **Obraz** duży olejny, pięknej roboty, i **Kołnierz** tumakowy do zbycia. Wiadomość od godziny 9-ej rano do 3-ciej, Leszno Nr 50, mieszkania Nr 3. 1 piętro od frontu.
1—3—20211

POKÓJ
osobny lub wspólny, dla spodziewających się słabości, jest u akuszerki A. W.—Ulica Chłodna Nr 12, mieszkania 10. —19775—3—3

Pokój kawalerski,
potrzebnym jest w blizkości placu Teatralnego lub Bankowego, z meblami, usługą i osobnem wejściem, od 1-go Listopada. Oferty proszę składać w Redakcji tegoż pisma pod literą O. M. 1—3—20161—

W domu Nr 612a, Ludwika hrabiego Krasińskiego na rogu ulic Niecałej, Wierzbowej i Hrabiego Kotzebue do wynajęcia od 1-go Października r. b.:
Sklep od ulicy Wierzbowej.
Dwa Sklepy od ulicy Niecałej.
Mieszkanie w antresolach od Wierzbowej i Niecałej.
Dwa **mieszkania** większe na 1 piętrze.
O cenach i warunkach dowiedzieć się można na miejscu u Rządcy domu.
1—3—20201—

POKÓJ
duży, wesoły, wygodnie umeblowany, jest zaraz do wynajęcia—Wspólna Nr 10, mieszkania 8. —19975—3—3

1, 2 i 3 pokojowe
LOKALE,
zaraz lub od 1-go Października, do wynajęcia Twarda Nr 36. —20054—2—12

5 POKOI,
przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b., przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52 i Szkolnej Nr 3. —20124—2—3

Lokale bardzo tanie!
Przy ulicy Dobrej Nr 10, w domu narożnym, w blizkości ulicy Tamka, miejscowości licznie zamieszkałej przez ludność rzemieślniczo wyrobniczą.—Lokal z piwnicą i komórką, przydatny na bawarję.—Pokój obszerny z kuchnią. Dwie stancje w suterynach widne i suche, oraz ogród przydatny na skład drzewa lub warsztat ciesielski, do wynajęcia od Ś-go Michała. —19625—3—3

Do wynajęcia od 1-go Października 1879 r
SKLEP
z mieszkaniem na fabrykę mydła lub owocarnię, pożądaną w tym punkcie, a także lokal z trzech pokoi i kuchni na 1-m piętrze. Aleje Jerozolimskie Nr 17, u Rządcy domu.
3—3—19835—

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia
SKLEP
dystrybucyjny, z całem urządzeniem.—Wiadomość na ulicy Trębackiej Nr 5, w dystrybucji.
—19708—3—3

Z powodu śmierci właściciela, jest do sprzedania
Sklep Wiktuałów
z całem urządzeniem, istniejący od lat 25, w każdym czasie, przy ulicy Browarnej pod Nrem 13 nowym.—Wiadomość na miejscu.
—19895—2—3

Kwity Lombardowe
kupuję i udzielam pożyczki.—Elektoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7.
—20076—2—6

Nagrody rs. 2,
lub więcej, w Środę dnia 12 (24) Września, zgubiono Broszkę złotą dużą, z odłamaną szpilką, emalją czarną w środku, znak spodu zareperowanego przez nitowanie metalem, zawinięta wzwitek gazety. Uprasza się łaskawego znalazcę, gdyż to jest pamiątka o przesłanie lub uwiadomienie, na ulicę Senatorską, Nr 20, mieszkania 19, M. S. Przytem uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi i zawiadomienie. 1—1—20180 —

Nagrody rs. 50.
W dniu 23 b. m. przed połndniem w omnibusie na placu Ś-go Aleksandra zgubioną została **portmonetka** czarna skórzana ze znaczną summą pieniężną. Łaskawy znalazca za zwrotem powyżej wymienionej zguby do Magazynu Optycznego W. K. Berent, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok cukierni Kocha, otrzyma powyższą nagrodę.
—19799—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.